Czwartek, 9 (21) Kwietnia 1870 r.

Czwartek, 9 (21) Kwietnia 1870 r.

№ 79. ROK SIÓDMY. № 79.

Prenumerata Miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

Wydział poczt. W obecnym czasie przewożenie poczt w wagonach pocztowych w towarzystwie urzędników, odbywa się na kolejach żelaznych: *a*) z Petersburga do Moskwy i z Moskwy do Niższego-Nowogrodu; *b)* z Petersburga do Wierzbołowa, z Wilna do Warszawy i z Dynaburga do Rygi; *c*) z Moskwy do Woroneża; *d*) z Moskwy do Charkowa; *e*) z Orła do Dynaburga; i *f*) z Kurska do Kijowa. Każdy z tych oddziałów znajduje się pod kierunkiem osobnego urzędnika, zawiadującego przewożeniem poczt na kolejach żelaznych. Miejsca stałego pobytu tych urzędników są wyznaczone w Petersburgu, Moskwie, Orle i Kijowie. Dla bliższego dozoru przewożenia poczt po za obrębem pobytu zawiadujących, przydani są pomocnicy ich w Moskwie, Niższym-Nowogrodzie, Dynaburgu, Wierzbołowie, Wilnie, Warszawie, Rydze, Woroneżu, Kursku i Charkowie. Na krańcowych punktach kolei żelaznych, w miejscach pobytu zawiadujących przewożeniem poczt i ich pomocników urządzone są oddziały pocztowe, mieszczące się na stacjach kolei żelaznych. W tych oddziałach sprzedawane są marki pocztowe i koperty stemplowe podług ustanowionej ceny, odbywa się przyjmowanie i wydawanie prostych listów, jeżeli te przesyłane są z miejsc znajdujących się w granicach Cesarstwa i adresowane do stacij kolei żelaznych, gdzie znajduje się oddział. Sprzedaż marek i kopert, oraz przyjmowanie prostych listów odbywa się także w wagonach pocztowych podczas zatrzymania się ich na stacjach. Przyjmowanie i wydawanie korespondencij w oddziałach rozpoczyna się na stacjach stołecznych na 2 godziny, a na innych na 1 godzinę i kończy się na 20 minut przed odejściem pociągu pocztowego. Po tym terminie korespondencja może być podawana tylko do wagonu pocztowego aż do chwili odejścia pociągu. Na stacjach kolei żelaznych, gdzie pociągi pocztowe zatrzymują się, wystawione są skrzynki do wkładania prostych listów, które wyprawiane są do miejsca przeznaczenia pierwszym odchodzącym ze stacji pociągiem pocztowym. Na stacjach, na których znajdują się po dwie lub więcej skrzynek pocztowych, oddawcy listów winni są zwracać uwagę na napisy przy skrzynkach, wskazujące dokąd wyprawiane są listy wkładane do skrzynki. Listy mylnie włożone do niewłaściwej skrzynki, odsyłane są także podług adresów, ale odesłanie może opóźnić się o jedną lub o kilka dób. W razie jeżeli adres listu wskazuje tylko nazwę miasta lub wsi, gdzie znajduje się urząd pocztowy i stacja kolei żelaznej, jak naprzykład „Riażsk“ lub stacja „Pomeranja“ korespondencja oddaje się z wagonu pocztowego do miejscowego urzędu pocztowego, to jest do kantoru, oddziału lub stacji pocztowej. Na stacje zaś kolei żelaznych oddają się do rozdania te tylko proste listy, na adresach których wymieniono stację kolei żelaznej. Do wagonów pocztowych mogą być podawane a do skrzynek pocztowych wkładane: a) opłacone proste listy adresowane do wszystkich miejsc Cesarstwa; b) proste listy adresowane za granicę i opłacone, tudzież nieopłacone, do tych krajów gdzie frankowanie nie jest obowiązkowem; i c) opłacone ekspedycje banderolowe (do 20 łutów wagi) do wszystkich miejsc Cesarstwa i za granicę. Korespondencja pieniężna, asekurowana i posyłkowa, adresowana do stacij kolei żelaznych, na których korespondencja tego rodzaju nie jest przyjmowana, oddaje się do najbliższych urzędów pocztowych, zkąd posyłają się do tych stacij awizacje z wezwaniem odbierającego, aby się zgłosił do wskazanego urzędu pocztowego dla odebrania korespondencji. Do wagonów pocztowych mogą także być podawane pakiety rządowe, na tych stacjach kolei żelaznych, gdzie nie ma urzędów pocztowych. Na stacjach zaś w punktach gdzie znajdują się pocztamty, kantory pocztowe, oddziały lub stacje do przyjmowania korespondencij, przyjmowanie rządowych pakietów dozwala się tylko wyjątkowo, kiedy zachodzi potrzeba spiesznego odesłania. Z powodu niemożności dopełnienia w wagonach pocztowych wszelkich formalności przepisanych dla przyjmowania i przesyłania korespondencji rządowej, obok krótkości przystanków na środkowych stacjach kolei żelaznych, wszelkie ekspedycje rządowe mają być podawane do wagonów pocztowych przy osobnych deklaracjach, z oznaczeniem; od kogo posyłają się, za jakim numerem, do kogo i gdzie są adresowane. Pokwitowania z odbioru ekspedycij rządowych czynione będą w książkach oddawców tylko w początkowych punktach wyruszenia wagonów pocztowych; na wszelkich zaś innych stacjach środkowych takowe przyjmowane będą przy deklaracjach, bez pokwitowania z odbioru. Również wydawanie ekspedycij rządowych z wagonów pocztowych na stacjach gdzie nie ma urzędów pocztowych, dopełniane będzie bez pokwitowania. O sprawdzenie i wyjaśnienie wątpliwości dotyczących przesyłanej kolejami żelaznemi korespondencji, udawać się należy do zawiadujących przewożeniem poczt na kolejach żelaznych i ich pomocników, znajdujących się w miejscach wyż wskazanych; we wszelkich zaś interesach dotyczących w ogólności przewożenia poczt kolejami żelaznemi udawać się należy do wydziału pocztowego. *(Gon. Urzęd.)*

Najwyżej ustanowiona komisja wszechrosyjskiej wystawy rękodzielniczej w Petersburgu. — Po ostatecznym rozdziale miejsc w gmachu wystawy pomiędzy wystawców, którzy podali deklaracje w terminie zakreślonym przez Najwyżej zatwierdzone 23 maja 1869 r. przepisy, komisja za obowiązek poczytuje ogłosić, że nie ma już wolnego miejsca, i że zatem żadne deklaracje o nadesłaniu wyrobów na wystawę przyjęte być nie mogą. *(Gon. Urzęd.)*

Magistrat miasta Warszawy. — W dalszym ciągu ogłoszenia swego podaje do wiadomości osób interesowanych, że pp. Antoni Kwiatkowski pod Nr. 1635 przy ulicy Wspólnej, Karol Mass pod Nr. 913 przy ulicy Chołdnej, i

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

HRABINA DE CHALIS

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 45—77).

— Powtórzyć mi rozmowę jaką miałeś pan z hrabią de Chalis w tym pokoju przed jego dzisiejszym odjazdem.

Po tych wyrazach hrabiny, nastało głębokie milczenie.

Pani de Chalis poglądała na mnie z najzupełniejszym spokojem, a nawet, z pewną przybraną pozą, niepozbawioną, jakoby słusznie obrażonej, godności... Chciała okazać widocznie, że ma prawo do mojego zaufania bardziej niż ktokolwiek w świecie i że rozmowę moją z mężem, uważa za zdradę godną powszechnej nagany.

Co do mnie znalazłem się w najprzykrzejszem położeniu: z jednej strony czułem że cała moja istota rwie się, tęskni do tej kobiety prześlicznej siedzącej przedemną — gdy z drugiej znowu, nie mogłem zdradzić ufności człowieka, który mi tak szlachetnie zawierzył — który odjechał spokojny o honor swych dzieci!

— Nie podobna mi wypełnić rozkazu pani! zawołałem nakoniec, nie ukrywając nawet wstrętu jakim mnie ta myśl ostatnia przejęła.

— I dla czegóż to? zapytała hrabina z niezachwianym spokojem.

— Bo nie mogę przecież zdradzać nikczemnie zaufania twojego męża.

— Ach! Wolisz więc pan zdradzać ufność moją?

— A gdy milczałem przygnębiony jej zapytaniem istotnie logicznem — pani de Chalis mówiła dalej z uśmiechem:

— Ach! Ach! mój drogi — muszę przyznać że masz skrupuły osobliwszego rodzaju i że utworzyłeś sobie pełne złudzeń pojęcie o obowiązkach twoich... No! pogawędźmy o tem nieco. Siadaj tu, przy moich nogach... podaj rękę i patrz mi w oczy...

Pragnę w tej chwili otworzyć przed tobą całą duszę moją...

Otóż, uważam cię za człowieka bardzo uczciwego — lecz nakoniec... nie możesz przecie zaprzeć się tego że uwiodłeś żonę cudzą... Jest to rzecz ważna! i nakazująca ci pewne prawa... pewne obowiązki.

Jeżeli mnie podobało się narazić dla ciebie wszystko co kobieta ma najdroższego — reputację... i szacunek świata... to już koniecznie masz obowiązek bronić tych moich zagrożonych skarbów. Mąż mój jest człowiekiem podejrzliwym, urażliwym i skrytym, jakim bywa każdy prawie człowiek dręczony chorobą chroniczną.

Gniewa się on na mnie za to, że jak sądzi, odebrałam mu moje serce. Widziałeś pan może iż czyniłam co mogłam, aby się z nim pojednać — i... nie dopięłam celu.

Nie wiem co on przemyśla obecnie przeciwko mnie, domyślam się przecież że nic przyjemnego.

Ty, mój drogi, oszukiwałeś go wraz ze mną, a nawet, przyznaj że przychodziło ci to z przyjemnością... Powiem nawet że i w tej chwili oszukałbyś go znowu chętnie gdybym cię tylko ładnie poprosiła o to...

Tak więc, nie mącąc sobie głowy żadnemi złudzeniami, ty i ja, powinniśmy raczej myśleć o tem jakby się zabezpieczyć przeciwko skutkom ukrytego gniewu hrabiego — jakby zniweczyć jego groźne dla mnie zamiary. Lecz pan... zamiast tego, odmawiasz mi objaśnień które posiadłeś szczęśliwym wypadkiem.

Mój Boże! Niegdyś... mówiłeś mi że zajmuję w twem sercu najwyższe miejsce, że gotów jesteś narazić życie dla mego spokoju, szczęścia... że żyjesz tylko dla mnie i przezemnie... Jakże cię czas odmienił!

Dajmy, że takie zapewnienia z twej strony, uważam tylko za frazesa, jakiemi się zwykle obdarzają zakochani i o których zapominają prędzej czy później, koniecznie — lecz znowu nie podobna mi przypuścić ażeby hrabia de Chalis, człowiek obcy prawie — mógł być lepiej w twem sercu położony odemnie! A jeżeli w zwierzeniach jakie uczynił ci mój małżonek, jest coś takiego... co... jakby to powiedzieć? obraża uczucie delikatności niewieściej— to wszakże nie powinno wstrzymywać cię od ich powtórzenia przedemną, albowiem mnie nic nie po-

Jan Szułakiewicz pod Nr. 1055*E* przy ulicy Grzybowskiej zamieszkali, mają sobie dozwoloną praktykę mularską, jako majstrowie tejże profesji.

Warszawa, dnia 9 (21) Kwietnia.

Odezwa nowego gabinetu przedlitawskiego, zamieszczona w *Wiener Abendpost*, o której wspominaliśmy niedawno, wywołała silną krytykę ze strony wszystkich wiedeńskich dzienników, nie wyłączając nawet przychylnej temu gabinetowi *Die Presse*. Wszystkie dzienniki żalą się na niejasność i bezbarwność tej odezwy. Nie polepszyło tego usposobienia dodatkowe objaśnienie w *Wiener Abendpost*, oświadczające, że gabinet chce zyskać zaufanie swemi czynami i dla tego nie przedstawił żadnego stanowczego programu, ale spodziewa się wkrótce czynami wzbudzić dla siebie potrzebne zaufanie. Tymczasem właśnie umysły polityków zajmuje kwestja jakie czyny ma na myśli gabinet. O ile się zdaje, nowy gabinet powoli zamierza postępować i utrzymać obecny porządek rzeczy, stopniowo przygotowując reformy; dla tego to nie przychylił się do podania jenerała Kollera o uwolnienie go od obowiązków kierującego namiestnictwem w Czechach. Stronnictwo szlachty opozycyjnej czeskiej, nie jest tak blizkie porozumienia się z gabinetem, jak wnoszono z przybycia do Wiednia hr. Clam Martinitz i innych przewódców tego stronnictwa, organa jego bowiem występują z takiemi żądaniami, jak naprzykład żądaniem aby wybory do delegacji odbywały się bezpośrednio w sejmach, którym gabinet Potocki-Taaffe, nie jest w stanie zadość uczynić.

Senat francuzki, jak donosi nasz dzisiejszy telegram, przyjął jednogłośnie nową konstytucję, poczem odroczył się do czwartku po głosowaniu powszechnem. Podczas rozpraw p. de La Gueronnière dowodził, że poddanie tej konstytucji pod głosowanie powszechne jest bardzo pożyteczne, wykaże bowiem przed zagranicą bezzasadność zarzutów, jakoby wprowadzenie liberalniejszego systemu we Francji, spowodowało jej osłabienie, wewnątrz zaś bezsilność stronnictwa nieprzejednanych. Tymczasem utworzony przez prawy środek i część prawicy komitet centralny (do składu wykonawczej komisji którego, pomiędzy innymi weszli pp. de La Gueronnière i Emil Girardin), dla propagandy na korzyść głosowania powszechnego, zyskuje coraz większą siłę, podczas kiedy lewy środek i lewica, jak wspominaliśmy wczoraj, nie mogą dojść do postanowienia i w skutku tego rozpadają się na części. Nawet w samem skrajnem stronnictwie nieprzejednanych, panuje rozdwojenie co do postawy podczas głosowania powszechnego. Gabinet też spodziewa się, że ludność weźmie bardzo liczny udział w tem głosowaniu i przychylną okaże się dla wprowadzanego liberalnego systemu.

Onegdajszy nasz telegram z Florencji o wykryciu w Medjolanie tajnej fabryki ładunków, uzupełniają doniesienia z Włoch w ten sposób, iż jeden z robotników ranił urzędnika i zbiegł. Dzienniki włoskie donoszą o ruchach rewolucyjno-mazinistowskich w Abruzzach i na granicy piemoncko-rzymskiej, gdzie nawet miały ukazać się bandy powstańców.

Madrycki dziennik *Imparcial* zapewnia, że w kortezach, przed rozprawami nad prawami organicznemi, ma być podjęta kwestja obsadzenia tronu, z inicjatywy albo rządu, albo kilku deputowanych radykalnych. Dotąd jednak jak się zdaje, nie ma na widoku żadnego kandydata. Wiadomości z Kuby, pochodzące ze źródła bardzo niepodejrzanego, bo ze Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki, są bardzo pocieszające dla rządu hiszpańskiego; według nich bowiem, powstanie przestało być groźnem i powstańcy prowadzą już tylko wojnę partyzancką.—W Portugalji za to z powodu kadastru wynikły krwawe rozruchy w Ovar.

Doniesienia korespondentów z księstw naddunajskich, jakoby w Bukareszcie odkryty został spisek przeciwko księciu Karolowi na korzyść księcia Kuzy, zdają się bezzasadne, i pogłoski rozpuszczone w tym względzie zapewne były jednem z narzędzi użytych przez stronnictwo republikańskie, które jednak nie ma podstawy w kraju, jak się to okazuje z licznych adresów tak ze stolicy jak i z prowincji doręczonych księciu Karolowi podczas uroczystości o których wspomniał nasz onegdajszy telegram.

W Irlandji zbrodnie agraryjne nie ustają, a w wielki piątek miało miejsce krwawe zaburzenie w Corku.

Duński minister wojny Raaslof, podał się do dymisji, z powodu iż senat waszyngtoński nie ratyfikował zawartej przez niego umowy co do sprzedaży Stanom Zjednoczonym północnej Ameryki, należących do Danji wysp antylskich.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *20 (8) kwietnia*. **Senat przyjął jednogłośnie nową konstytucję, poczem odroczył się do czwartku po głosowaniu powszechnem. Manifest lewicy został wydany i zaleca zaprotestowanie przeciwko nowej konstytucji, za pomocą pustych kartek lub wstrzymania się od głosowania.**

(*Correspondenz Büreau*).

Wiadomości telegraficzne.

* *Bieżeck, 4 (16) kwietnia.* Dziś przybył tu, drogą żelazną rybińsko-bołogowską, z Bołogowa, pierwszy pociąg nadzwyczajny, którym przyjechały osoby należące do składu inspekcji rządowej, które obejrzały drogę, oraz prezes zarządu, konstruktorowie drogi, kierujący robotami i inni inżynierowie, jak również dyrektor eksploatacji z naczelnikami oddzielnych części drogi. (*Wecz. Gaz.*)

* *Rybińsk, 6 (18) kwietnia.* Dziś przybyli z Bołogowa nad Wołgę, drogą żelazną rybińsko bołogowską, pierwsze wagony osobowe. (*Tamże.*)

* *Moskwa, 6 (18) kwietnia.* Wczoraj wieczorem ruszyła rzeka Moskwa, przy nie wysokim stanie wody. Dziś płynie całym korytem rzeki cała masa kry. Wydobyto z rzeki kilka trupów, które wypłynęły na wierzch przy ruszeniu lodu. (*Tamże.*)

* *Ryga, 6 (18) kwietnia.* Wczoraj przybył z za granicy do Bolderaa pierwszy okręt z owocami przeznaczonemi do Rygi. Ciaśnina koło Domaesness oczyściła się całkiem z lodu. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 19 (7) marca.* Królowa neapolitańska Marja przyjechała tu i stanęła w zamku cesarskim. Król neapolitański spodziewany jest tu za kilka dni.—Z powodu zgonu księżny Berry, dwór przywdzieje żałobę na 12 dni. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 18 (6) kwietnia.* W senacie rozpoczęły się dziś powtórne narady nad uchwałą senatu. Za głosowaniem powszechnem przemawiał w długiej mowie Laguеronière, który dowodził mianowicie, że powodzenie głosowania powszechnego rozprószy urojenie, jakoby Francja stała się słabszą na skutek ruchu liberalnego; taki pogląd zniknie, jak skoro okaże się, że Francja liberalna zgromadzi się ściśle naokoło cesarza. W ten sposób głosowanie powszechne wzmocni potęgę Francji na zewnątrz, wewnątrz zaś sparaliżuje wszelkie usiłowania rewolucyjne.—Otrzymane tu wiadomości donoszą o zgonie księżny Berry. (*Wolffs T. B.*).

* *Florencja, 16 (4) kwietnia.* *Economista d'Italia* donosi, że komisja złożona z 14-u członków, wyznaczona do zbadania projektów finansowych, odbyła z p. Sella konferencję i że porozumienie jest bardzo prawdopodobnem. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Rzym, 16 (4) kwietnia.* O planie kampanji opozycji na soborze powiadają, że opracowane zostanie

---

wstrzymywało od poświęcenia ci wszystkiego—od popełnienia dla ciebie występku! Odwzajemnij-że się teraz, mój drogi! albowiem w przeciwnym razie pewną będę że już mnie nie chcesz kochać wcale...

Niepodobna mi opisać wyrazu twarzy hrabiny w chwili gdy to mówiła! bo tylko pędzlem znakomitego artysty możnaby odmalować blask jej oczu a już słodkiego brzmienia głosu żaden instrument oddać by nie zdołał. Dodajcie do tego wrażenie jakie sprawiało na mnie dotknięcie jej drobnej, wypieszczonej rączki... czysty jej oddech i tę rozkoszną, upajającą woń rezedy z heljotropem, którą ten kwiat piękny i żywy wyziewał z siebie... a nie będziecie się dziwić że siedząc tak u jej stóp—wśród milczenia nocy, oczarowany, olśniony i utęskniony... opowiedziałem jej wszystko!

— Ach! wiedziałam dobrze, że kochasz mnie jeszcze! zawołała pani de Chalis, gdym skończył opowiadanie i przytuliła się do mego serca...

W godzinę potem, byliśmy już pojednani zupełnie.

Jednakże ocuciwszy się z rozkosznego upojenia zdziwiłem się spostrzegłszy że hrabina, znowu jak pierwej, usiadła przy stole i znowu zajęła się grymzoleniem po czystej ćwiartce papieru.

Zbliżywszy się dla zobaczenia co też ona pisze, nie mogłem powstrzymać śmiechu spostrzegłszy że zapisała całą ćwiartkę w rozmaitych kierunkach, jednym tylko, ciągle powtarzanym frazesem: *Kocham Karola Kerouan* podpisano: *Hrabina de Chalis.*

Pani de Chalis śmiejąc się również wesoło, rzuciła w ogień płonący na kominku, zapisaną przez siebie ćwiartkę i podała mi pióro...

Wtedy, ja także, z egzageracją właściwą zakochanym, a na którą ona niezawodnie liczyła, napisałem na czystej ćwiartce następujące wyrazy:

„Nie kochałem nigdy i nigdy nie będę kochał nikogo prócz tej tylko, której już od lat dwóch poświęciłem życie—tę która raczyła pojednać się ze mną dzisiejszego wieczoru — piękną Dianę de Chalis."

I podpisałem się pod spodem.

— To bardzo ładnie napisane, rzekła hrabina patrząc na kreślone przezemnie wyrazy, wsparta o moje ramię—lecz brakuje tu jeszcze czegoś...

— Czegoż to?

— Daty.

Śmiejąc się jak warjat, podpisałem datę.

Hrabina wzięła wtedy papier z mojem wyznaniem, złożyła go we czworo z miną żartobliwie poważną i wsunęła za gors od sukni.

Było już późno i pani de Chalis oświadczyła chęć powrócenia do swego apartamentu.

Odprowadziłem ją aż na pierwsze piętro z świecą w ręku.

Gdy już stanęliśmy pod drzwiami jej mieszkania, chciałem ucałować hrabinę—lecz ona cofnęła się o krok a potem dobywszy moją kartkę z za gorsu rzekła:

— A teraz, jeżeli by panu przyszła kiedykolwiek fantazja korespondować o mnie z panem de Chalis,—użyję tej karteczki, która potępi cię w jego oczach bez żadnego ratunku.

LIII.

Co za kobieta!... Całą tę noc nie spałem wcale, trapiony myślami!

Wszystko o czem mówiliśmy z hrabiną, ożyło mi detalicznie w pamięci a za każdym nowym szczegółem, który teraz dopiero stał mi się zrozumiałym—wołałem ciągle: Co za kobieta!

Najbardziej jednak czułem się poniżonym tą rękojmią piśmienną, jaką wzięła podstępem odemnie. Chociaż i myśl o mężu a raczej o położeniu mojem obecnem względem niego, gorzką mi była nad wszelki wyraz i rumieńcem wstydu pokrywała czoło.

Niestety! nigdy w stosunku moim z hrabiną nie przypuszczałem, że ten jej mąż niewidzialny, może być człowiekiem sympatycznym i że nadewszystko, obciąży mnie swoją ufnością...

Któżby zresztą na mojem miejscu, przewidział był taki wypadek?

Nazajutrz spodziewałem się stanowczego zerwania ze mną ze strony pani de Chalis. W istocie bowiem, dostawszy owe niedorzeczne moje wyznanie na piśmie, które mię zupełnie skrępowało, hrabina nie potrzebowała już dłużej zadawać sobie przymusu i mogła pozbyć się mnie w każdej chwili.

(*d. c. n.*)

obecnie nowe promemoria do papieża, które ma obejmować przełożenia przeciw nieomylności ze stanowiska stosowności, oraz zastrzeżenie przeciw zasadzie uchwały większości. Mniejszość soboru oświadcza, że w razie, gdyby jej przełożenia pozostały bez skutku, poprze ona swój sposób zapatrywania się na plenarnych posiedzeniach soboru; gdyby zaś takie postępowanie nie skutkowało, w takim razie mniejszość wyjdzie z soboru przed głosowaniem i zerwie całkiem z soborem. (*Cor. Bür.*)

* *Rzym, 17 (5) kwietnia. Civitta Cattolica* ogłasza dziś artykuł pod tytułem: *moneta papiezka,* w którym oświadcza, że jest w możności utrzymywać, że żadna sztuka zdawkowa tej monety nie przekracza tolerancji legalnej. Rząd przemienił każdą sztukę bieżącej monety zdawkowej, dla ułatwienia stosunku normalnego. Pragnie on gorąco przyjęcia go nareszcie do jedności monetarnej, do której już przyłączył się w zasadzie. (*Cor. H. B.*)

* *Madryt, 18 (6) kwietnia. Imparcial* przytacza pogłoskę, że kwestja wyboru monarchy ma być wniesioną przed kortezy przed rozprawami nad prawem organicznem, bądź to przez rząd, bądź też przez kilku deputowanych radykalnych. Ostatnie przypuszczenie uważa on za bardzo prawdopodobne. Mniejszość republikańska ma zgromadzić się dziś po południu. (*Tamże*).

* *Kopenhaga, 17 (5) kwietnia.* Minister wojny jenerał-major Raaslöff podał się do dymisji. Powodu do takiego kroku szukać należy w tej okoliczności, że traktat zawarty przez Raaslöff'a w Waszyngtonie w przedmiocie sprzedaży wysp zachodnio-indyjskich na rzecz Stanów Zjednoczonych, nie został ratyfikowany. Zapewniają, że dalsze zmiany w gabinecie nie będą miały miejsca. (*Wolffs. T. B.*).

* *Konstantynopol, 18 (6) kwietnia.* Patryarcha odrzucił urzędownie firman w przedmiocie kwestji kościoła bulgarskiego, albowiem Porcie nie służy prawo zaprowadzania zmian w stosunkach praw kościelnych. Panuje przekonanie, że Porta weźmie skutkiem tego pod rozwagę kwestję złożenia patryarchy. (*Tamże*).

* *Londyn, 18 (6) kwietnia. Times* ogłasza list z Florencji, którego autor, jak mówią, był kilka razy ministrem skarbu. List ten, porównywając i objaśniając różne budżeta od 1862 r., zaświadcza o znacznym postępie dobrobytu i oszczędności. Powiada on, że powiększenie długów i wydatków były przyczyną emancypacji Włoch; wyjaśnia on, że podział podatków jest zupełnie nie jednostajny. Wykazuje on wreszcie, że finansowe położenie Włoch nie jest tak złe, jak wielu sądzi. *Times* wynurza zadowolnienie doznane z tego położenia; twierdzi on, że Włochy dosyć się już rozbroiły, gdyż powinny one stawiać czoło zamachom stronnictwa mazzinistowskiego, którego tryumf podczas jednego dnia, więcej sprawił niepowetowanej klęski, niż sam jego upadek. (*Cor. H. B.*)

* *Londyn, 18 (6) kwietnia.* W wielki piątek pomiędzy żołnierzami i obywatelami przyszło w Kanturk w Irlandji do krwawej bójki. (*Tamże*).

* *Nowy Jork, 16 (4) kwietnia.* Według depesz urzędowych z wyspy Kuby, wojna prowadzi się tylko przeciwko gerylasom, których trudno jest upokorzyć. (*Tamże*).

---

* (Opieka nad zwierzętami). W jednym z rozkazów dziennych do warszawskiej policji wykonawczej, znajdujemy wiadomość o następującem rozporządzeniu: Rozwożący węgle kamienne, Wincenty Brzezicki, za przeładowanie wozu nad siły konia i bicie tego ostatniego po oczach, skazany został na dwa dni policyjnego aresztu o chlebie i wodzie; właściciel zaś wspomnionego wozu starozakonny Kleiff, utrzymujący skład węgla kamiennego, za dozwolenie przeciążenia konia ładunkiem nieodpowiednio do jego siły, skazany został na zapłacenie rsr. 5.

* (**Kurjerek**). Wbrew wszelkim prognostykom i przepowiedniom, kalendarzy i aurzystów zarówno, kwiecień tegoroczny, przynajmniej od połowy, jaśnieje przepyszną pogodą! a chociaż trwające dotąd z rana przymrozeczki i chłód panujący w cieniu, nie dozwalają wcześniej rozwinąć się zieloności z obsłon pączkowych, przecież i to niebawem nastąpi, a warszawianie w każdym razie cieszą się już z części przyjemności wiosennych, słońca i pogody.

— Główne zajęcie budzi obecnie w sferach produkcyjnych tutejszych, zbliżająca się już wystawa petersburgska, na którą, jak to już wiadomo, mnogi zastęp fabrykantów tutejszych wysyła swoje wyroby. Wczoraj a propos takiej wysyłki byliśmy obecni wraz z wielu profesorami i artystami muzycznymi, oraz niektóremi przedstawicielami prasy, na próbie dwóch fortepianów z fabryki pod firmą p. Antoniego Hoffera przy ulicy Elektoralnej, które także fabryka na wystawę petersburgską przeznaczyła.

Według zdania znawców, obadwa te instrumenta, jeden koncertowy, ceny 800 rsr., drugi gabinetowy (rs. 500) posiadają wszelkie wymagane przymioty — jako to: ton jasny, silny i pełny, oraz trwałość mechaniki i ozdobę zewnętrzną, która mianowicie w sztukaterjach, inkrustacjach i rzeźbie drewnianej do artystyczności dochodzi. Ale najlepiej zarekomendował te fortepjany, rodzaj zaimprowizowanego koncertu w fabryce, koncertu w którym przyjął udział sławny pjanista Józef Wieniawski, wykonawszy najprzód z pp. Stroblem, Kanią i jednym z nauczycieli fortepjanu, przepyszną uwerturę Mendelsohna-Bartholdy „zu den Hebriden" na dwa fortepjany i 8 rąk—następnie zaś sam kilka utworów mistrzowskich zakończonych sławną a u nas mało znaną sonatą Webera.

Tym sposobem z próby fortepjanów przeznaczonych na wystawę, zrobiła się prawdziwa uroczystość muzyczna dla szczupłego kółka słuchaczy.

Dowiedzieliśmy się od p. Józefa Wieniawskiego, że brat jego słynny skrzypek Henryk, wczoraj wieczorem miał z pewnością przybyć do Warszawy i że zamierza tu dać się słyszeć publicznie.

— A propos wystawy petersburgskiej, donosimy jeszcze, iż przed paru dniami widzieliśmy tu w podwórzu jednego z domów przy ulicy Miodowej, wystawiony chwilowo posąg Piotra Wielkiego wykuty z blachy młotkiem—jest to robota ręczna tak wyborna i z takiem estetycznem wykonana pojęciem, że ją śmiało do utworów sztuki zaliczyć można, a jako wyrób blacharski, jest arcydziełem w swoim rodzaju. Twórca tej prześlicznej statui, młody jeszcze człowiek p. Karol Roth, wykonał także prześliczne, filgranowe ornamenta z liści blaszanych, przeznaczone do nowego domu p. L. Kronenberga przy ulicy Mazowieckiej.

— Z cukierników tutejszych, dotąd, o ile wiemy, sam tylko Lourse wysyła swój smaczny i piękny lecz kruchy wyrób, na wystawę stoliczną.

— Ażeby już wyczerpnąć na dziś, przedmiot wystawy — dodamy że wczoraj donosząc o wysyłce na nią cementu z fabryki w Grodźcu, powtórzyliśmy pomyłkę w jednem z pism tutejszych popełnioną, twierdząc iż fabryka ta do pp. Ciechanowskiego i Grabowskiego należy, gdy tym czasem p. Grabowski ma tylko skład główny owego cementu a sam p. Ciechanowski jest jej wyłącznym właścicielem.

— Wykłady w uniwersytecie tutejszym, przerwane ferjami świątecznemi, rozpoczną się znowu z dniem 2-m maja, zaś od dnia 15 maja odbywać się tam będą doroczne egzamina.

— O ile wiadomo z wiarogodnych źródeł, dochód z koncertu na szpitale i zakłady dobroczynne zebrany w 24-ch kościołach i 6-u kaplicach, podczas obchodu „Grobów", wynosi około 2,500 rs.

W mieście Łodzi przedstawienia w obu teatrach, polskim i niemieckim, rozpoczęły się w dniu 17-m b. m.

— Jutro po południu, przypada nowa kwadra — oby tylko nie odmieniła pogody na zbliżające się święta!

— W dniu onegdajszym w cyrkule Sobornym, Jan Trasze 8-letni chłopiec syn wyrobnika, biegając nad brzegiem rzeki Wisły, wpadł w wodę w miejscu tym na 7 stóp głęboką, lecz dostrzeżony przez Teodora Krulikowa żołnierza bataljonu saperów, przez tegoż uratowany został i oddano go rodzicom. Z okazji tego wypadku prowadzi się formalne śledztwo, w celu wyjednania dla Krulikowa prawem przepisanej nagrody.

— W cyrkule Zamkowym, na ulicy Krakowskie-Przedmieście, Józef Szewczyk dorożkarz, najechał na przechodzącego Franciszka Pikulskiego, lat 68 wieku liczącego, któremu złamał 4 żeber z lewej strony; Pikulski podług opinji lekarza, znajduje się w niebezpieczeństwie życia, odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus, a Szewczyka przyaresztowano, w celu ukarania wedle całej surowości prawa.

— W cyrkule Wolskim, w domu zajezdnym pod Nr. 978/9, w numerze zajmowanym przez starozakonnego Jakóba Benefelda, podczas nieobecności jego, zapalił się siennik wypchany słomą, a następnie od takowego drzwi, lecz ogień jeszcze przed przybyciem straży ogniowej ugaszony został przez mieszkańców. Podczas pożaru z mieszkania Benefelda skradziono: luidorów sztuk 11, biletów 5-cio talarowych pruskiego banku sztuk 13 i 20 sztuk talarów. Utrzymujący rzeczony zajazd Regensretter zamieszkujący na tym samym piętrze, zameldował że i u niego w tym czasie skradziono z pod zamknięcia w gotowiznie rs. 500 i niekróre przedmiota srebrne. W celu wykrycia rzeczywistej przyczyny tego niezwykłego z kradzieżą połączonego pożaru i winnych onego, ze strony policji przedsięwzięto najenergiczniejsze środki.

— W cyrkule Zamkowym, wściekł się pies, który niezrządziwszy nikomu szkody, zabranym natychmiast został przez uprzątaczy.

— Dnia 23 marca (4 kwietnia), na ulicy Długiej, dostrzeżoną została przez policję, w stanie bezprzytomnym niewiadoma z nazwiska kobieta, lat około 50 wieku mieć mogąca, wzrostu dobrego, ubrana w ubogą odzież, która odesłaną będąc do szpitala, w takowym d. 30 (11) t. m., w skutku uderzenia apoplektycznego zmarła.

* (Pogoda) coraz bardziej się ociepla. Dziś rano termometr wskazywał + 6,3°, a wczoraj ciepło dochodziło do 12° stopni. Woda na Wiśle opada. W niedzielę, 5 (17) b. m., było u nas w Warszawie +2,4°, w Petersburgu +0,5°, w Moskwie + 1,6°, w Kijowie +4°, w Odesie + 4,0°, w Tyflisie + 5,6°, w Konstantynopolu +4,8°, w Paryżu +6,4°, w Rzymie + 8°; w poniedziałek zaś 6 (18): u nas w Warszawie + 4,8°, w Petersburgu + 2,4°, w Moskwie +0,8°, w Kijowie + 2,4°, w Odesie +5,6°, w Temriuku + 5,6°.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie, poczynając od dziś 9 (21) kwietnia do 13 (25) t. m. włącznie, powinny być zapalane o godzinie 7 wieczorem, a gaszone o godzinie 3-ej min. 30 z rana.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 22		*dziś* rs. 1 kop. 22.	
Za frank	„ „ — „ 33		„ „ — „ 33.	
Za złoty reń.	„ „ — „ 66		„ „ — „ 66.	

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Adres dziękczynny). *Wecz. Gaz.* pisze: Donosiliśmy w swoim czasie, że jenerał-gubernator kraju noworosyjskiego wydał rozporządzenie co do zaniechania wysiedlenia żydów z miasta Kiszyniewa. Następnie, podczas pobytu swego w Petersburgu, jenerał-gubernator noworosyjski polecił gubernatorowi obwodu besarabskiego, pod dniem 19-m lutego r. b., ażeby zaniechał w całym obwodzie wysiedlanie żydów aż do nowego rozkazu. Obecnie, jak donosi gazeta *Dień,* podczas obchodu uroczystości 50-letniego jubileuszu jenerał-gubernatora noworosyjskiego, żydzi besarabscy przysłali do niego deputację złożoną ze znakomitszych obywateli miasta Kiszyniewa, dla złożenia jubilatowi powinszowań i dla doręczenia mu adresu dziękczynnego.

* (Zmniejszenie korespondencji biurowej). Korespondencja zarządów głównych ministerstwa wojny zmniejszyła się znacznie w okresie 1863—1868 roku. Z danych przytoczonych przez *Rus. Inw.* okazuje się, że liczba korespondencji w 1868 roku, w porównaniu z 1863 rokiem, zmniejszyła się: co do korespondencji wchodzącej o 40% i co do wychodzącej o 35%. Dane te świadczą wyraźnie o wpływie decentralizacji zarządów wojskowych na zmniejszenie korespondencji.

* (Nowe czasopisma). *Goniec Urzędowy* donosi, że w tym roku udzielone zostały pozwolenia na wydawanie następujących nowych czasopism: 1. *Nordische Presse,* w języku niemieckim, pod redakcją kandydata uniwersytetu dorpackiego W. Lindesa, wychodzi codziennie; 2. „Ruska wystawa fabryczna na r. 1870," pismo codzienne w języku ruskim, na czas trwania tejże wystawy, pod redakcją radcy dworu J. Arsenjewa; 3. „Czasopismo dróg żelaznych ruskich," w językach ruskim i francuzkim naraz, pod redakcją redaktora-wydawcy gazety *Courrier Russe,* d'Eno; wychodzi dwa razy na miesiąc; 4. „Nasz ruski rok," pismo w języku ruskim, w Moskwie, pod redakcją księżny Czerkaskiej, w terminach nieokreślonych; 5. „Pismo (Listok) wszechrosyjskiej wystawy fabrycznej," gazeta codzienna, na czas trwania tejże wystawy, w językach ruskim i francuzkim, pod redakcją radcy honorowego Sapienza; 6. „Czasopismo moskiewskiego towarzystwa myśliwstwa," w języku ruskim, pod redakcją rzeczywistego członka towarzystwa, Delone, raz na miesiąc, i 7. „Azowskij Wiestnik," dwa razy na tydzień, w Taganrogu, pod redakcją radcy honorowego Łykalina.

* (Wyspa Sachalin.) Podajemy z listu p. Zawaliszyna, ogłoszonego w *Mosk. Wied.,* następujące ciekawe szczegóły dotyczące zaludnienia wyspy Sachalin. W roku 1869, petropawłowski kupiec 1-ej gildji Lemaszewski przewiózł na swoim statku, z wyspy Urup na wyspę Sachalin, do zatoki Busse, 27 aleutów wyznania prawosławnego, którzy życzyli sobie przesiedlić się. Główne środki życia i pomyślności aleutów na wyspie Sachalin zależą na połowie śledzi i kity (ryba kita podobna jest do łososia), oraz na polowaniu na niektóre zwierzęta, z których otrzymują się futra. Skórki tych zwierząt poszukiwane są głównie na półwyspie Alaska. Lemaszewski zamierza wozić z czasem do Chin lód z jeziora położonego na północ od zatoki Busse. Ponieważ mieszkańcy półwyspu Alaska o-

świadczyli, że i pomiędzy nimi znajdują się tacy, którzy życzą sobie przesiedlić się na wyspę Sachalin, przeto Lemaszewski podjął się na pewnych warunkach przewozu ich, na co uzyskane zostało Najwyższe zezwolenie. Osiedlenie południowej części wyspy Sachalin poddanymi ruskimi ważne jest pod tym także względem, iż może ułatwić przesiedlanie się z Ameryki byłych poddanych ruskich, oraz aleutów i korelów, jeżeli pierwsza próba osiedlania się na tej wyspie okaże się pomyślną.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 13 kwietnia.

Panuje tu zupełne przesilenie ministerjalne. Ochłonięto nieco ze strachu spowodowanego dymisją p. Buffet'a i hr. Daru. Sytuacja jest dość groźna i nie ulega wątpliwości, że cesarz Napoleon zaradzi temu szybko za pomocą powrotu do tej władzy, którą zapewnił był sobie z mocy konstytucji 1852 roku. Od dwóch lat, Napoleon III zrzekał się stopniowo, na każde żądanie, cząstki swej władzy, bez robienia żadnych uwag. Dziś żądają od niego uchylenia artykułu 13-go konstytucji, nadającego mu prawo odwoływania się do ludu. Artykuł zaś ten stanowi ostatnią podstawę władzy cesarza.

Świętowanie robotników w Creuzot trwa w dalszym ciągu. Obiegała pogłoska, że robotnicy warsztatów w Cail zaniechali także pracę. Lecz ta ostatnia pogłoska nie sprawdziła się; roboty nie zostały tam przerwane, pomimo prowokacji i plakatów podżegawczych, wzywających cały naród do odmawiania płacenia podatków. *X.*

---

* (*Słowianin*). *Warsz. Dniewn.* pisze: Treść Nr. 19 *Słowianina* z 3 (16) kwietnia jest następująca: Na czele numeru zamieszczone jest obszerne rozważenie obecnego położenia Austrji, w związku z nowem przesileniem, które uwydatniło się przez usunięcie od spraw publicznych gabinetu centralistycznego i powołanie hr. Potockiego do utworzenia gabinetu z nowych żywiołów. W artykule pod napisem: „Nihilizm", szczegółowo wykryta jest nicość i niedorzeczność tej nauki. Dalej zamieszczone są w przekładzie z języka niemieckiego artykuły: „O czarnogórcach" Meyera i „O Bośnji" Maurera. W tym ostatnim szkicu zresztą, jest mowa tylko o żydach, którzy osiedlili się w Bośnji. Potem następują: przedrukowana z dziennika *Birż. Wied.* lwowska korespondencja,—traktująca o ruskich interesach w Galicji, z uwagami redakcji, —mowa p. Klimkiewicza, miana na wieczorze, urządzonym we Lwowie na pamiątkę poety Szewczenki, i nakoniec „Rozmaitości", gdzie znajdują się trzy artykuły z naszego dziennika i znaczny zapas wiadomości dotyczących Rosji. Numer zakończa krótki „przegląd polityczny."

Austrja.

* (Cesarzowa). Podług gazety *Hon*, cesarzowa austrjacka znajduje się obecnie w takim stanie, który zapowiada domowi cesarskiemu radosne wydarzenie familijne; toż pismo nadmienia, że przy zbliżaniu się tego wydarzenia, cesarzowa przybędzie znowu do Węgier. (*Nordd. A. Z.*).

* (Nowe oświadczenie ministerstwa). *Wiener Abendpost* podaje do swego artykułu programowego z 15-go b. m., następujące uwagi, zamieszczone w numerze tego pisma z 16-go b. m.: „Wszystkie dzisiejsze pisma tutejsze zaprzątają się dowodzeniami, które upoważnieni byliśmy do ogłoszenia wczoraj w przedmiocie stanowiska nowego ministerstwa. Znajdujemy w tych głosach, jak to ze wszech miar przewidywaliśmy, jednomyślne zawiedzenie się co do postawienia programu ministerjalnego. Powtórzyć wypada ponownie: ministerstwo nie rości pretensji do żadnego zaufania, zanim zyszcze przez swoją działalność prawo do takiego zaufania, i w tem leży główne powód, dla którego nie widziało się ono spowodowanem do wystąpienia z programem tej działalności. Nie jest to nieuwzględnieniem żądania, względną jednomyślność którego rząd poznał z rozumowań prasy tutejszej, lecz jest to raczej postanowienie zasadnicze, które pozostaje w ścisłym związku z zapatrywaniem się rządu na kroki, które ma on przedsięwziąć."

* (Obecna sytuacja. — Dawni ministrowie). *Wiedeń, 17 kwietnia.* Nie widać tu wcale usposobienia świątecznego, niepewność bowiem co do najbliższej przyszłości politycznej ciąży kamieniem na umysłach, tak, iż te ostatnie nie czują ochoty do oddawania się radości, jaka cechuje zwykle święta. Na domiar złego, *Wiener Abendpost* ogłosiła w wielki piątek rodzaj programu ministerjalnego, którego treść niejasna wywołała ostrą krytykę ze strony wszystkich pism, przez co usposobienie umysłów pogorszyło się jeszcze bardziej. Zdaje się, że same sfery rządowe przekonały się natychmiast o niedostateczności pomienionego artykułu *Wien. Abendpost'a*, albowiem toż pismo półurzędowe podało nowe oświadczenie, które atoli nie przyczyniło się wcale do wyjaśnienia sytuacji. W ogóle myśl główna obu tych artykułów półurzędowych zależy na oświadczeniu, że ministerstwo pojmuje dobrze, iż natychmiast po objęciu przez siebie steru rządów, nie zdołało uzyskać zaufania powszechnego, lecz spodziewa się osiągnąć wkrótce to zaufanie przez swoje czyny. Lecz oświadczenia półurzędowe nie obejmują najmniejszej wskazówki co do sposobu, w jaki te czyny uwydatnią się, podczas gdy właśnie ten sposób zaprząta nieustannie wszystkich ludzi, których obchodzi polityka. Podług zapewnień ze źródła wiarogodnego, hr. Potocki i hr. Taaffe mieli porozumieć się pod tym względem, że unikać będą na teraz staranie wszelkiego targania się na istniejący porządek rzeczy i że jedynie stopniowo przygotują grunt dla reform niezbędnych. Ministerstwo teraźniejsze zachodzi rzeczywiście w tym względzie tak daleko, że odmówiło udzielenia dymisji niektórym namiestnikom, którzy nie uważali za stosowne urzędować pod nowym gabinetem; w ten sposób otrzymał odpowiedź odmówną między innymi namiestnik tymczasowy Czech, jenerał Koller, który uprasza o uwolnienie go od tych obowiązków. Dążność ministerstwa skierowana jest przedewszystkiem do zawiązania stosunków na wszystkie strony, i w tym celu zwołana zostanie prawdopodobnie wkrótce do Wiednia konferencja mężów zaufania wszelkich narodowości. W razie gdyby zdołano dojść na tej konferencji do porozumienia,—co wszakże jest bardzo wątpliwem, albowiem pisma centralistyczne zaczynają już agitować przeciw udziałowi niemców austrjackich w tej konferencji, — wówczas usiłowanoby, ażeby dotychczasowa rada państwa, uzupełniona przez powrót do niej polaków galicyjskich, słoweńców i t. d., przyjęła propozycje tej konferencji co do reformy wyborczej i konstytucyjnej. W razie zaś, gdyby konferencja pomieniona bądź nie przyszła wcale do skutku, bądź też rozeszła się bez osiągnięcia rezultatu, wówczas rząd wydziałby się zmuszonym do rozwiązania reprezentacji dotychczasowych i do odwołania się do ludności za pomocą nowych wyborów. W każdym razie urzeczywistnienie takiego programu pojednania każe długo czekać na siebie. Centralistom wielce nie podobało się to, że nowy prezes ministrów złożył we środę wizytę Drowi Fischhof'owi, znanemu obrońcy federalizmu. Nieomieszkano przywiązywać do tej grzeczności bardzo wielkiej doniosłości, lecz zdaje się, że domysły w tym względzie są również bezzasadne, jak i kombinacje, bohaterem których był w ciągu kilku dni ostatnich czeski hrabia Clam-Martinitz. Arystokracja czeska zdaje się być w ogóle daleką jeszcze od zawarcia pokoju z nowem ministerstwem; przeciwnie, rozwija się obecnie w tych sferach, jak się zdaje, ruch całkiem samoistny, który może stać się niebezpiecznym dla teraźniejszego gabinetu. Do *Wanderera* telegrafują mianowicie z Pragi, że na odbytem tam zgromadzeniu szlachty czeskiej nakreślony został program, który zachodzi o wiele dalej niż propozycje Dra Fischhof'a. Podług tego programu, wybory do delegacji mają być dokonywane wprost przez sejmy krajowe. W delegacjach mają być roztrząsane sprawy wspólne krajom przedlitawskim, które to sprawy powinny być zredukowane do miary wskazanej w dyplomie październikowym. Przy zniesieniu konstytucji grudniowej, ma być, w miejsce izby deputowanych i izby panów, zaprowadzona izba posłów krajowych. Powiadają, że na zgromadzeniu tem postanowiono także utworzyć wielkie, całą Austrję obejmujące stronnictwo konserwatywno - opozycyjne, do którego mają być wciągnięte także żywioły konserwatywno-klerykalne. Byłby to zaprawdę program w duchu hrabiego Clam-Martinitza, lecz nowe ministerstwo nie może myśleć ani na chwilę o wzięciu takiego programu za podstawę dla swego działania pośredniczącego. — Dawni ministrowie pożegnali się już ze swymi urzędnikami i większość ich opuściła już stolicę. Trzech z nich wraca do swych poprzednich zatrudnień, a mianowicie, pp. Herbst i Hasner obejmą na nowo katedry na uniwersytecie prażskim, podczas gdy p. Banhans wróci do swych poprzednich obowiązków dyrektora dóbr hr. Waldstein'a. Były minister skarbu Brestl i Dr. Giskra chcą, jak się zdaje, cofnąć się nateraz do życia prywatnego; pierwszy z nich robi już przygotowania do kilkomiesięcznej podróży za granicą. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sprawy galicyjskie.) W Nr. 25 lwowskiego *Słowa* piszą: „W przedmiocie pozostania Guszelewicza delegatem w radzie państwa, donoszą nam z Wiednia: Dnia 31 marca polacy zaczęli podpisywać akt swego opuszczenia rady państwa, a kiedy wszyscy podpisali się, deputowany Grocholski zwrócił się do rusińskiego deputowanego Guszalewicza i prosił go, aby także się podpisał. Lecz Guszalewicz otwarcie powiedział, że nie może podpisać się, dla tego iż polacy usprawiedliwiają usunięcie się głównie odrzuceniem przez ministerstwo rezolucji, przeciwko której byli zawsze nie tylko rusińscy deputowani sejmu lwowskiego, lecz i cały lud rusiński; on zaś jako obrońca ludu, powinien postępować w duchu ludu.—Czeska „biesieda" we Lwowie odbyła ogólne zgromadzenie. Ze sprawozdania odczytanego przez dra Tomsa okazuje się, że chociaż składki nie są znaczne, stan kasy jest bardzo zadawalniający. Czeska „biesieda" podczas zapust urządziła trzy zabawy publiczne, w których brało udział wielu rusinów i polaków. Z tutejszemi rusinami i polakami, członkowie tej „biesiedy" znajdują się w przyjacielskich stosunkach i żyją dość zgodnie.—Młody książę serbski, Michał Obrenowicz, będąc i teraz jeszcze studentem, miał w dniu 28 lutego i 2 marca r. b., na równi z innymi studentami, zdawać egzamina w szkole belgradzkiej. Na egzaminach tych znajdowali się: członkowie rejencji, metropolita, wszyscy ministrowie, wszyscy opiekunowie księcia i jego guwerner, hrabia Puczicz. Rząd serbski w dzienniku urzędowym oznajmił o tem całemu narodowi serbskiemu."

Niemcy.

* (Zgromadzenie stronnictwa niemieckiego). *Sztutgard, 18 kwietnia.* Na odbytem dziś bardzo licznem zgromadzeniu stronnictwa niemieckiego, przyjęte zostały jednomyślnie rezolucje postawione przez mężów zaufania tego zgromadzenia, po przemówieniu na ich korzyść Römer'a i Hölder'a w mowach obszernych i przyjętych z wielkim zapałem. Treść tych rezolucji jest następująca: 1. Stronnictwo niemieckie obstaje usilnie za tem, że obowiązkiem narodowym Wirtembergji jest, na równi z innemi państwami niemieckiemi, przyczyniać się do obrony ojczyzny i zastósować swoje instytucje militarne do tego, ażeby wojska wirtembergskie tworzyły jednostajną część składową reszty armji niemieckiej; oszczędności w wydziale wojny dopuszczalne są o tyle tylko, o ile będą one możebnemi przy trzymaniu się tego sposobu zapatrywania się. 2. Jedynie bezwzględne przyłączenie się do zjednoczonych już Niemiec zapewni postęp rozwoju wewnętrznego, i jedynie wejście do związku północno-niemieckiego zabezpieczy stosowny udział w stanowieniu o losach narodu. 3. Kraj potrzebuje rządu trzymającego stronę sprawy narodowej; powinno być uważane za niedostateczne proklamowanie trzymania się tylko teraźniejszego stanu tymczasowego. Wypływający z traktatów stosunek do Niemiec północnych, powinien być rozciągnięty do zupełnej wspólności związku niemieckiego. Zgromadzenie pochwaliło nadto kroki przedsięwzięte przez komitet krajowy w przedmiocie utworzenia stronnictwa jednolitego za pomocą zlania się wszystkich stronnictw niemieckich, które to stronnictwo ma dążyć do zjednoczenia się na nowo południa z północą, na podstawie ustawy związku północno-niemieckiego. (*Wolff's T. B.*).

Francja.

* (Kwestja głosowania powszechnego). Rozdwojenie w szeregach lewicy znalazło żywy wyraz na zgromadzeniach odbytych przez to stronnictwo 14-go i 15-go b. m. Nie zdołano porozumieć się ani co do kwestji, czy stronnictwo to ma wydać lub nie manifest, ani też co do treści tego manifestu. W obozie „nieprzejednanych" nie porozumiano się również dotąd pod tym względem, czy należy powstrzymać się od głosowania nad zmianą w konstytucji, czyli też głosować przeciw tej zmianie. *Marseillaise* doradza stale pierwszą z tych taktyk, podczas gdy *Réveil*, popierany w tym względzie przez Ledru-Rollin'a, przemawia za drugą. Przeciwnie zaś prawica i prawy środek, które zgodne są ze wszech miar pomiędzy sobą i w tej kwestji, nie tracą czasu i uorganizowały pospiesznie „komitet centralny dla głosowania powszechnego z roku 1870". W odezwie ogłoszonej przez ten komitet, powiedziane jest pomiędzy innemi: Kto stoi po stronie pierwszej, ten odpowie przez „ja" na zapytanie postawione narodowi; kto zaś trzyma stronę drugiej, ten odpowie przez „nie". Proklamacja cesarza do narodu, która jest spodziewana, poprze znakomicie tę agitację prawicy na korzyść zmiany w konstytucji. (*Noddd. A. Z.*)

Włochy.

* (Agitacja). Dzienniki piemonckie donoszą, że w Abruzzach okazują się oznaki agitacji, która jest czysto republikańską mazzinistowską. *Gazetta*

piemoncka mówi o ukazaniu się band powstańczych na granicach papiezkich; o niezwykłem wzburzeniu wpośród ludności; *Gazzetta de Torino* donosi, że władze papiezkie przedsięwzięły surowe środki z powodu objawienia się oznak agitacyjnych. Dodaje ona, że władze miejscowe włoskie otrzymały stanowcze instrukcje w celu obrony granic. (*La Fr.*)

Turcja.

* (Katolicy ormianie). Zdaje się, że kroki mgra Pluym, wysłanego przez papieża do Konstantynopola, ażeby radami, a w razie potrzeby i siłą przeszkodził schyzmie ormian katolickich, nie miały powodzenia, jakiego spodziewało się święte kolegjum; donoszą z Konstantynopola pod d. 5 kwietnia, że Aali-pasza wydał dyssydentom d. 26 marca firman upoważniający ich do ustanowienia specjalnej kancelarji i posiadania osobnej pieczęci. Ustąpione im zostały stanowczo kościół św. Chryzostoma w Peru i kościół w Ostakoi nad Bosforem. Decyzja w przedmiocie innych żądań gminy nastąpi dopiero po zamknięciu układów z Rzymem. Ormianie zamianowali już swój komitet i wysłali do Porty nazwiska wybranych członków dla otrzymania ich zatwierdzenia. (*Nord*).

* (Sprawy rumuńskie). Nad brzegami Dunaju panuje pewna agitacja, którą przesadzają korespondencje przesyłane mniej więcej prawdopodobnie z Bukaresztu. Na zasadzie jednej z takich wiadomości, jeden z dzienników paryzkich twierdził, że odkryty został spisek na życie ks. Karola, że stronnictwo kuzystowskie codziennie rekrutuje sobie nowych stronników; że komiteta rewolucyjne oświadczyły się stanowczo za księciem krajowcem i t. d. Zdaje się, że wiadomości te są czystym wymysłem. Telegraf otrzymany z Bukaresztu doniósł o doręczeniu ks. Karolowi adresu podpisanego przez wielką liczbę kupców, w którym ci mocno protestują przeciwko manewrom używanym przez stronnictwo niepodległości nad Dunajem i oświadczają się z miłością mieszkańców stolicy dla swego monarchy. Z powodu tych sprzecznych informacji należy przyjmować wiadomości z Rumunji z wielką ogłędnością. (*La Fr.*)

Portugalja.

* (Rozruchy). Z powodu wprowadzenia kadastru wybuchły w Ovar w Portugalji, w prowincji Beira, o 24 kilometry od Oporto ważne rozruchy. Wielu jest zabitych i ranionych. (*La Fr.*)

Anglja.

* (Sprawy irlandzkie). W hrabstwie Tipperari w Irlandji panuje ciągle wzburzenie umysłów, wywołane z powodu niedawnego morderstwa Patrika Kirwana, zostającego w służbie u jednego bogatego właściciela w hrabstwie. Tym razem posłużył kij za narzędzie do osobistej zemsty morderców. (*La Fr.*)

* (Kwestja wzięcia anglików do niewoli). Wiadomość o wzięciu do niewoli pod Marathonem kilku anglików przez bandytów greckich, wywołała w Londynie wielkie oburzenie i żądanie powszechne zadosyćuczynienia. *Times* usiłuje uspokoić umysły w ten sposób, iż wskazuje na to, że rząd grecki uczynił co tylko mógł dla zapobieżenia swawoli. Zresztą położenie jeńców nie jest niebezpieczne i bandyci żądają za nich okup bardzo umiarkowany! Wzięty przez bandytów do niewoli lord, nie jest lordem Manchester, jak donoszono z początku, lecz lordem irlandzkim Muncaster. (*Nordd. A. Z.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa,

dnia 9 (21) Kwietnia.

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: Ceny chleba, bułek i mięsa pozostały takie same jak w poprzednim tygodniu. — *Co do wędlin:* szynki funt kop. 19, boczku wędzonego kop. 18, kiełbasy kop. 20, głowizny kop. 10, ozór wieprzowy kop. 60, wołowy rsr. 1. Też same wędliny na wozach i straganach sprzedawane były po kopiejce taniej na funcie w porównaniu z cenami powyższemi w sklepach wędliniarzy. *Co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 29, solonego kop. 24, śmietany kwarta kop. 25, śmietanki słodkiej kop. 14, mleka zbieranego kop. 3, ser krowi większy kop. 20, mniejszy kop. 10, ser owczy kop. 20, twaróg kop. 6, jaj kopa kop. 75. *Co do drobiu:* kura stara kop. 40, kurczę kop. 50, kaczka kop. 45, gęś zwyczajna kop. 75, tuczona rsr. 1, indyk rs. 4, indyczka rsr. 2 kop. 50, pularda kop. 50, kapłon k. 60, prosię rs. 1. *Co do ogrodowizny:* sałaty blacik kop. 18, rzodkiewki pęczek kop. 10, szczypiorku pęczek kop. 4, chrzanu wiązka kop. 8, kartofli garniec kop. $3\frac{1}{2}$, cebuli funt kop. 4. *Co do legumin:* mąki najpiękniejszej funt kop. 8, średniej k. 6, ordynaryjnej kop. 4, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 11, średniej 8, grubszej kop. $6\frac{1}{2}$, perłowej pięknej kop. 11, średniej kop. 10, jęczmiennej kop. 4, jaglanej kop. 7, gryczanej kop. 6, pszennej kop. 13, ryżu funt kop. 8, grochu szablastego kwarta kop. 5, okrągłego kop. 4, grzybów suszonych funt kop. 25. *Co do ryb żywych:* szczupaka funt kop. 30, sandacza k. $22\frac{1}{2}$, karpia kop. 20, karasia kop. 20, lina kop. 25, leszcza kop. 22. *Co do ryb śniętych:* szczupaka funt kop. 11, sandacza kop. 15, karpia kop. 15, lina kop. 18, okonia kop 10, leszcza kop. 10, karasia kop. 15, suma kop. 20, węgorza kop. 21, sielaw kop. 15, drobnych rybek kop. $7\frac{1}{2}$.

Φ

Kalendarz.

W piątek 10 (22) kwietnia, — śśw. Sotera i Kaja męcz. Słońce wsch. o godz. 4 min. 50; zach. o godz. 7 min. 8.

W sobotę 11 (23) kwietnia, — śśw. Wojciecha bisk. i Jerzego męcz. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 48; zach. o godz. 7 min. 9.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 6.°3 R.

Wczoraj.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	762.1	761 6
Termometr Reaumura	+ 4.5	+ 11.°0
Stan nieba	pogodny.	pogodny.

Największe ciepło + 12.°1 R. Najmniejsze ciepło + 4.°2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 11.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Wczoraj*, we środę, dawano komedję **Safanduły**, było osób 1051.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Wczoraj*, we środę, dawano opery **Echo Rozyny**, **Dziesięć cór na wydaniu**; balet **Wesele w Ojcowie**, było osób 633.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

* Wyjechali z Warszawy: jenerał - major *Tisenhausen*, do Radomia; gubernator łomżyński pułkownik *Menkin*, do Łomży.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 7 (19) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Münch w Budziszławiu, Komarew w Woroneżu, Łasicki w Dąbrowicach, Zelcor w Serejach, Jabłoński w Kaliszu, Ziegler w Działoszynie, Gamin w Siergaczu, Temer w Gombinie, Bazarow w Wyszakowie, Czamarski w Sosnowicach, Dombrowski w Kalinowie, Petrow w Myszkinie, Ruśkiewicz w Włodawie, Stencyt w Rypinie, listy bez oznaczenia miejsca wysłania: do Suskiego i Matwiejewicza, Kruszewski w Danchowie, Gipent w Michli, Pomianowski w Pomianowie, Bryk w Ostrożcu, banderoli sztuk 7, na których mało jest naklejonych marek, listy bez adresów, — listów miejskich sztuk 9, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 13 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 8 (20) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach. przybyło 53, wyzdrowiało 92, umarło 7, pozostało 1550 (mężczyzn 767, kobiet 783) z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 132, kobiet 127.

* Dnia 8 (20) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 5; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 19; — zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — umarło: *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 4; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 2, razem 18.

Ceny Targowe.

dnia 8 (20) Kwietnia 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	—	—	—	—	—	—
Żyto	6	40	4	10	4	$12\frac{1}{2}$
Jęczmień	—	—	—	-	—	-
Owies	4		2	40	2	50
Groch polny	—		—	—	—	—
Kartofle	1	68	1	-	1	5

Pud siana od kop. 35 - 40. Pud słomy od kop. 25 — $27\frac{1}{2}$. *Dowozy:* Pszenicy —; Żyta 343; Jęczmienia —. Owsa 457 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

Petersburg, d. 7 (19) Kwietnia 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	29
„ Amsterdam „	$144\frac{1}{4}$
„ Hamburg „	$26\frac{3}{16}$
„ Paryż	305
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5% Bilety Bankowe . . . . . . 1-m . .	90
5% „ „ . . . . . . 2-m . .	$89\frac{5}{8}$
5% „ „ . . . . . . 3-m . .	91
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864 . .	$151\frac{5}{8}$
5% „ „ „ z r. 1866 . .	152
5% „ Rus. Ang. z r. 1870	$107\frac{5}{8}$
5% Listy Zastawne Ruskie	$110\frac{1}{2}$
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	$149\frac{1}{8}$
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej . .	115
„ „ „ „ Wiedeńskiej . . .	—
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych	99
„ Terespolskiej	—
„ Nikołajewskiej	113
Imperjały.	675
Dyskonto.	$5\frac{3}{4}$
RYGA.	
Weksle na Londyn	—
„ Paryż	—
Pożyczka Premjowa 1em	—
„ „ 2em	—
ODESSA.	
Weksle na Londyn	8 25
„ Paryż	$306\frac{1}{8}$

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 9 (21) Kwietnia 1870 r.

MONETY	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne. . .	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100.	—	—	89	25
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 . .	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę . . .	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu .	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	94	2	93	77
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).	94	2	93	77
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *). .	95	25	94	75
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	100	67	100	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*) . . .	76	45	76	25
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100 .	—	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	90	67	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	101	17
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	101	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 .	152	25	—	—
„ „ „ z 1866 rs. 100 .	151	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji	110	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 . . .	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	69	50	68	75
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100.	73	—	72	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 . .	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 .	—	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin . . .	100 Tal.	2 m.	121	$27\frac{1}{2}$	121	5
„ . .	„ „	k. t.	121	5	120	90
Wrocław . .	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . .	„ „	2 m.	121	5	120	90
Hamburg . .	300 B. Mk.	2 m.	184	20	—	—
Londyn . . .	1 Ft. St.	3 m.	8	30	—	—
Paryż. . . .	300 Frank.	2 m.	99	15	-	—
Wiedeń . . .	150 Zł. W A.	2 m.	100	20	99	90
Petersburg .	100 Rsr.	3 m.	98	75	98	50
„ . . .	„ „	k. t.	100	—	99	83
Moskwa . . .	„ „	1 m.	-	—	—	—
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	-	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. $31\frac{1}{9}$.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 1 k. $63\frac{8}{9}$.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. $55\frac{5}{9}$.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 2914 *Горный Департаментъ въ Царствѣ Польскомъ.*

Горный Департаментъ симъ объявляетъ, что по поводу торжественнаго дня 15 (27) Апрѣля с. г. назначенные въ тотъ же день въ Варшавской Казенной Палатѣ торги на поставку въ текущемъ году въ Восточный Окружный въ Сухедневѣ и Бялогонскій магазины освѣтительныхъ смазочныхъ и вспомагательныхъ матеріаловъ, стоимости около 6,500 руб. будутъ производиться въ тойже Варшавской Казенной Палатѣ 20 Апрѣля (2 Мая) с. г. въ часъ по полудни, другіе же торги будутъ произведены въ дни назначенные объявленіемъ Горнаго Департамента отъ 28 Марта с. г. за N. 470.

* * *

Wydział Górnictwa niniejszem obwieszcza że z powodu uroczystego dnia 15 (27) Kwietnia r. b. naznaczona na ten dzień licytacja w Warszawskiej Izbie Skarbowej na dostawę w ciągu roku bieżącego do Magazynów Okręgu Wschodniego w Suchedniowie i Białogonie materjałów służących do oświetlania, smarowych i pomocniczych wartości około 6,500 rubli odbędzie się w tejże Warszawskiej Izbie Skarbowej d. 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. o godzinie 1-ej po południu, inne zaś licytacje będą odbyte w tychże samych dniach które ogłoszeniem Wydziału Górnictwa z d 28 Marca r. b. Nr. 470 są oznaczone.

г. Варшава дня 8 Апрѣля 1870 года.
за Завѣдывающаго Департаменомъ,
Радванъ.
Начальникъ Отдѣленія Козарскій
Правитель Канцеляріи, Бригевичъ.

N. D. 2862. *Департаментъ Землецѣлія и Сельской Промышленности.*

На основаніи 159 ст. пост. о пром. фабр. и зав. Св. Зак. Т. XI изд. 1857 г., объявляетъ, что выданная имъ 8 Января 1868 г., 5-лѣтняя привилегія иностранцу Шельдону на машину для уборки и связыванія сноповъ, уничтожена за непредставленіемъ въ Департаментъ въ теченіи срока, установленнаго ст. 152 того же тома удостовѣренія о приведеніи означенной привилегіи въ дѣйствіе.

2—3 3 Марта 1870 года.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 2906. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Kazimierza Strzeleckiego, właściciela dóbr Mierzyn, oraz wierzyciela sum:

a) rsr. 10,500 na dobrach Niechcice pod Nr. 4, oraz

b) rsr. 404 kop. 50, z większej sumy rs. 4,500 pochodzącej pod Nr. 11, i

c) rsr. 900 pod Nr. 13 na dobrach Krosno z Okręgu Nowo-Radomskiego w dziale IV ubezpieczonych; i

2. Michała Kłokockiego, właściciela dóbr Smarzewo z Okręgu Konińskiego, oraz wierzyciela sumy rs. 4,500, z większej sumy rs. 15,000 pochodzącej, na dobrach Cienin Zaborny części I pod Nr. 18 i części II pod Nr. 6 działu IV, oba z Okręgu Pyzdrskiego z prawem do tejże sumy na części I pod Nr. 4, a części II pod Nr. 2 w dziale III wykazu hypotecznego tychże dóbr zapisanem, ogłasza się postępowanie spadkowe, którego termin prekluzyjny na dzień 21 Października (2 Listopada) 1870 r. w kancelarji podpisanego Rejenta w Kaliszu wyznaczony został.

Kalisz d. 1 (13) Kwietnia 1870 r.
A. Paszkowski.

N. D. *2911 Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Mikołaja Smo zyńskiego, wierzyciela sum: a) rs. 4,500 na nieruchomości w Kaliszu Nr. 147 w dziale IV pod Nr 4 i b) rs. 1,500 na dobrach Zagórze z Okręgu Częstochowskiego w dziale IV pod Nr. 17 ubezpieczonych; 2 Witolda Antoniego Karczewskiego, właściciela dóbr Piekary z Okręgu Wartskiego i wierzyciela sumy rsr. 10,000 na dobrach Iwanowice z Okręgu Kaliskiego w dziale IV, pod Nr. 82, a na dobrach Strumiany i Wielga wieś B, z Okręgu Sieradzkiego w dziale IV pod Nr. 64 ubezpieczonej, otworzyly się spadki, do regulacji których wyznaczam termin przeo sobą na dzień 19 (31) Października 1870 r. godzinę 10 z rana w Kancelarji mojej w Kaliszu.

Kalisz dnia 1 (13) Kwietnia 1870 roku
Józef Jezierski.

N. D. 2907. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Zawiadamiam, że toczy się postępowanie spadkowe po zmarłych:

1. Nikodemie Domańskm, właścicielu folwarku Ojców w obrębie dóbr Chwalborzyce, Powiecie Tureckim położonego.

2. Po Julji z Szpechtów Kiedrowskiej, wierzycielce sumy rs. 3,000 pod Nr. 18 i

3. Po Janie Szpecht, współwłaścicielu sumy rs. 600 pod Nr. 19, obu na dobrach Wójcice z Powiatu Kaliskiego w dziale IV wykazu zahypotekowanych.

4. Po Aleksandrze Bernhard, wierzycielu kwoty rs. 400 na nieruchomości Nr. 63 w Kaliszu położonej, w dziale IV wykazu pod pozycją 7*a* lokowanej;

oraz, że do regulacji wszystkich tych spadków oznaczony został termin na dzień 22 Października (3 Listopada) 1870 r. w mojej Kancelarji urzędowej w mieście Kaliszu.

Kalisz d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1870 r.
Edward Milewski.

N. D. 2910. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.

Zawiadamia interesowanych, że do uregulowania przed nim spadków:

1 Po Johannie Żaryn, współwłaścicielce dóbr Roś, w Powiecie Kalwaryjskim, oraz współwierzycielce sum rs. 6,270, rs. 955 kop. 84 i rs. 2,257 kop. 55½ na dobrach Wojdzbuniszki i Porowsie, rs. 197 kop. 76 na dobrach Soboliszki także w Powiecie Kalwaryjskim i rs. 8,460 na dobrach Sudawskie w Powiecie Sejnskim hypotekowanych.

2. Po Josielu Uryshonie, wierzycielu sum rs. 7,875, rs. 1,225, procentu od kapisału rs. 875 i rs. 3,300 na dobrach Unja i Semeneliszki, rs. 481 k. 50 i rs. 462 tylko na dobrach Semeneliszki, rs. 4,050 i rs. 2,472 k. 16½, na dobrach Rutkiszki rs 600, rs. 1,100, rs. 565 i rs. 340 na dobrach Czerwony dwór rsr. 900, na dobrach Lucjanowo rs. 440 kop. 25 na dobrach Chełstowszczyzna, oraz rs. 774 kop. 41½ na dobrach Wembry, wszystkich w Powiecie Kalwaryjskim zabezpieczonych.

3. Po Josielu Gumbinerze, właścicielu nieruchomości w mieście Suwałkach pod Nr. 25 położonej, a Nr. hyp 167 oznaczonej i wierzycielu sumy rs. 700 na nieruchomościach w temże mieście pod Nr. pol. 29 i 30. 411 i 964 położonych, a Nr. hyp. 26, 77 i 179 oznaczonych, hypotekowanej, i

4. Po Felicjanie Ignacym dwóch imion Chylińskim, właścicielu dóbr Obelica Żeromskich, w Powiecie Sejnskim, termin ostateczny na 4 (16) Października 1870 r. wyznaczony został.

Suwałki dnia 1 (13) Kwietnia 1870 roku.
Kowalski.

N. D. 1634. Na dniu 18 Kwietnia 1868 r. umarł w Goli Antoni Koliński. Do jego pozostałości roszczą pretensje prawi potomkowie jego siostry Eleonory zamężnej Gadkowskiej jakoto:

a) jej syn Wawrzyn Gadkowski krawiec w Borku, teraz jego wdowa i dzieci.

b) jej córka Elżbieta za falbierzem Tomaszewskim w Raczkowie.

c) jej córka Nepomucena Gadkowska w Ostrowie, twierdząc że nie masz więcej równo bliskich lub bliższych krewnych po spadkodawcy.

Na wniosek Kuratora tejże pozostałości wzywamy wszystkich którzy sądzą, że mają tak bliskie lub bliższe prawa sukcesyjne jak osoby wymienione pod a) do c), aby się zgłosili najpóźniej w terminie wyznaczonym na 21 Czerwca 1870 r. przed południem o godzinie 10 w tutejszym sądzie przed p. Welmer Sędzią powiatowym, w przeciwnym bowiem razie pretendenci sukcesyjni w zwyż wymienieni za jedynych sukcesorów uznani zostaną i pozostałość (około 60 talarów) im dowolnej dyspozycji wydaną będzie. Wszyscy inni nieznajomi sukcesorowie zostaną wyłączeni w ten sposób, iż winni uznać i przyjąć dyspozycje rzeczonych sukcesorów, nie mogąc żądać ani złożenia rachunków ani wynagrodzenia za użytek, raczej tem się muszą kontentować, co przy ich późniejszym zgłoszeniu się z pozostałości jeszcze będzie.

Gostyń d. 25 Lutego 1870 r.
Królewsko-Pruska Deputacja Sądu Powiatowego.

N. D. 2909. *Писарь Мироваго Суда въ Прасньшѣ.*

Вслѣдствіе послѣдовавшей смерти:

1. Войцѣха Длуголенцкаго и Теофили урожденной Клоновской перваго брага Длуголенцкая, втораго Мѣшковска, владѣльцевъ части деревни Длуголенка Велка лит. E.

2. Яна Милевскаго совладѣльца части деревни Милево Брженгенды лит. D.

3. Станислава Іендржеѣвскаго совладѣльца недвижимости въ городѣ Праснышѣ подъ N. 38 состоящей.

4. Яна Дзѣлинскаго, кредитора суммы 75 р. с. на части деревни Кобылаки Корыше лит. B. въ IV отдѣлѣ подъ N 1 обозначенной, открылись наслѣдства, для окончательнаго устройства, которыхъ назначенъ срокъ на Октября 9 (21) дня 1870 г., по сему лица имѣющія право на таковые, должны явиться въ канцеляріи ипотечную до истеченія назначеннаго срока и предъявить надлежащія доказательства.

Г. Прасньшъ, Апрѣля 2 (14) д. 1870 г.
1—2 Биллевичъ.

* * *

Pisarz Sądu Pokoju w Prasnyszu.

Po nastąpionej śmierci:

1. Wojciecha Długołęckiego i Teofili z Klonowskich 1-go ślubu Długołęckiej; 2-o Mięszkowskiej właścieieli części na wsi Długołęka Wielka lit. E.

2. Jana Milewskiego współwłaściciela części na wsi Milewo Brzęgendy lit. D.

3. Stanisława Jędrzejewskiego współwłaściciela nieruchomości w mieście Prasnyszu pod Nr. 38 położonej.

4. Jana Dzielińskiego wierzyciela sumy rs. 75, na części wsi Kobylaki Korysze lit. B. w Dziale IV pod Nr. 1 lokowanej, toczą się postępowania spadkowe w d. 9 (21) Październiká 1870 r. ukończyć się mające. Wzywam przeto interesentów, aby w dniu tym do regulacji spadków, w kancelarji hypotecznej zgłosili się.

Prasnysz, dnia 2 (14) Kwietnia 1870 r.
Billewicz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 2615. *Правленіе XI Округа Путей Сообщенія.*

Объявляетъ симъ, что 23 Апрѣля (5 Мая) 1870 года въ 12 часовъ полудня, произведены будутъ въ общемъ присутствіи Правленія (in plus) посредствомъ объявленій торги, а 27 Апрѣля (9 Мая) 1870 года въ 12 часовъ полудня переторжка, а именно:

а) На продажу дома съ мѣстностью № 419 на Прагѣ принадлежащаго къ Александровскому мосту, начиная отъ суммы 2,780 рублей, и

б) На продажу другихъ строеній оставшихся отъ постройки Александровскаго моста, начиная отъ суммы 745 рублей.

Желающіе вступить въ торги обязаны при объявленіяхъ написанныхъ на обыкновенной гербовой бумагѣ отдѣльно на покупку дома № 469, и отдѣльно на покупку строеній оставшихся отъ постройки Александровскаго моста, представить залогъ равняющійся ⅓ части вышеозначенныхъ суммъ, то есть 927 рублей на покупку дома № 419, и 248 рублей на покупку строеній.

Залоги могутъ быть представлены наличными деньгами или кредитными бумагами, считая таковыя по курсу определенному для каждой бумаги Министерствомъ Финансовъ.

Желающіе торговаться могутъ ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни читать и списывать копіи предварительныхъ условій въ Правленіи Округа.

Г. Варшава, 27 Марта (8 Апрѣля) 1870 г.
Начальникъ Округа,
Генералъ-Лейтенантъ, Шуберскій.
2—3 Начальникъ Канцеляріи, Беневени.

N. D. *2852. Окружное Артилерійское Управленіе.*

Назначенный Варшавскомъ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи, 15 Апрѣля, торгъ, на поставку въ Варшавскую крѣпостную артилерію 57 пудъ шерстяныхъ нитокъ, отмѣняется.

Г. Варшавѣ, 4 Апрѣля 1870 года.
За отсутствіемъ Начальника Артилеріи,
Помощникъ его Генералъ-Маіоръ,
Рейнталъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
2—3 Сомовъ.

N. D. 2859. *Комитетъ Варшавскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Комитетѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя 16 числа Апрѣля мца въ 11 часовъ утра будутъ произведены торги на окраску госпитальныхъ желѣзныхъ и деревянныхъ вещей, къ торгу допустятся всѣ лица имѣющія права заключить по закону договоры согласно правиламъ изложеннымъ въ ст. 627 и 650 части IV книги 1-й свода военныхъ постановленій (изд. 1859 г.). Желающіе торговаться обязаны представить при прошеніи залога 350 руб. и документы на право приступленія къ торгамъ подача прошеній въ запечатанныхъ конвертахъ будутъ приниматься только до начатія торговъ т. е. до 11 часовъ утра.

Условіе можно видѣть въ Комитетѣ ежедневно кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней съ 9 часовъ утра до 2 часовъ по полудни.

Г. Варшава, Апрѣля 4 дня 1870 года.
Главный Врачь, Статскій Совѣтникъ,
2—3 Ильинскій.

N. D. 1761. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Lublinie.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną:

1. Ciotcza, z połową wsi Składowa niemniej z prawem prezentowania plebanów do kościoła w Michowie, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokojn w Lubartowie, w P-cie Lubartowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 443 kop. 91½, vadium do licytacji rs. 1,875, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 10,840, termin sprzedaży dnia 13 (25) Sierpnia 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

2. Czólna, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju Lubelskiego Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 679 kop. 82, vadium do licytacji rs. 2,175, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 17,860, termin sprzedaży dnia 14 (26) Sierpnia 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

3. Grudek Nadbużny z folwarkiem Kozodawy, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju Hrubieszowskiego w Powiecie Hrubieszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs 1,877 kop. 48½, vadium do licytacji rs. 5,865, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 41,980, termin sprzedaży dnia 14 (26) Sierpnia 1870 roku, w mieście Lublnie przed Rejentem Ciświckim.

4. Pilaszkowice, wraz z przyległością Bazar, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie, w Powiecie Krasnostawskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zalegle w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,797 kop. 65, vadium do licytacji rsr. 6,750, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 33,390, termin sprzedaży dnia 18 (30) Sierpnia 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

5. Radzięcin, składające się z wsi Sredniówka, oraz nomenklatur Albinowa i Zalebska, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Biłgoraju w Powiecie Zamostskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,150 kop. 3, vadium do licytacji rs. 4,425, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 31,370, termin sprzedaży dnia 18 (30) Sierpnia 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

6. Starawieś Lit. D, E, F, R, i Dd, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie, w Powiecie Krasnostawskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 86 kop. 23½, vadium do licytacji rs. 270, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,720, termin sprzedaży dnia 19 (31) Sierpnia 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

7. Wierzchowiska, z przyległościami i przynależytościami, po przeniesieniu do oddzielnych ksiąg folwarków: Pasieka, Węgliska, Majdan, Wielgusów czyli Antosin, Lute i gruntów Bilsko, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kraśniku, w Powiecie Janowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,789 kop. 16, vadium do licytacji rsr. 5,790, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 31,290, termin sprzedaży dnia 19 (31) Sierpnia 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

8. Białowody, składające się z wsiów Białowody, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie, Powiecie Hrubieszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 752 kop. 16½, vadium do licytacji rs. 2,775, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 17,000, termin sprzedaży dnia 4 (16) Września 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

9. Bereśce A, i Bereśce część B, Ołtarzewszczyzna zwaną, z przeległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie, Powiecie Hrubieszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 552 kop. 56, vadium do licytacji rs. 1,755,

licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,800, termin sprzedaży dnia 5 (17) Września 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim

10. Boby część A, wraz z prawem prezentowania proboszczów i Boby część B, Kołtonowizna zwaną, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kraśniku, w Powiecie Janowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 472 kop. 25, vadium do licytacji rsr. 1,905, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,525, termin sprzedaży dnia 7 (19) Września 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

11. Bussówno, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdyskcji Sądu Pokoju w Chołmie, w Powiecie Chołmskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 806 kop. 84, vadium do licytacji rsr. 3,135, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 20,196 kop. 25, termin sprzedaży dnia 8 (20) Września 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

12. Gdeszyn, wraz z prawem prezentowania parocha, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie, w Powiecie Hrubieszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rub. sr. 1,425 kop. 35, vadium do licytacji rsr. 5,115, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 45,000 termin sprzedaży dnia 10 (22) Września 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

13. Grudek A, B, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sadu Pokoju w Tomaszowie, w Powiecie Tomaszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rub. sr. 986 kop. 42, vadium do licytacji rsr. 2,820, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,600, termin sprzedaży dnia 10 (22) Września 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

14. Iłowiec, składające się z wsi zarobnej Szorcówka, oraz z części całej Zaniewszczyzna części Olszewszyzna zwanej, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju Hrubieszowskiego, w Powiecie Zamostskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 2,615 kop. 52, vadium do licytacji rs. 5,280, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 28,710, termin sprzedaży dnia 11 (23) Września 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

15. Ługów, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lubartowie, w Powiecie i Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 214 kop. 95, vadium do licytacji rsr. 870, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,763 kop. $12\frac{1}{2}$, termin sprzedaży d. 15 (27) Września 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

16. Niemirówek część A, składające się z folwarku Niemirówek i Grabki, oraz z wsi zarobnych Niemirówek i Antoniówka czyli Grabki, jak również lasów przyległych, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie, w Powiecie Tomaszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 110 kop. 70, vadium do licytacji rsr. 435, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,651 kop. 25, termin sprzedaży dnia 17 (29) Września 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

17. Nowosiółki, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie, Powiecie Hrubieszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 941 kop. 80, vadium do licytacji rsr. 2,940, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 21,750, termin sprzedaży dnia 18 (30) Września 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

18. Pławanice, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, oraz wsiów zarobnych Majdan i Kołodno, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Chołmie, Powiecie Chołmskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 900 kop. 36, vadium do licytacji rsr. 2,715, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,825, termin sprzedaży dnia 19 Września (1 Października) 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

19. Potok Wielki część Stany małe z Niwami na Sługowszczyznie, Podłychowiu i Osinach, tudzież z wsią Potok Stany małe, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kraśniku, w Powiecie Janowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaegłe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 239 kop. 95, vadium do licytacji rs. 735, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,400, termin sprzedaży d. 22 Września (4 Października) 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

20. Siemierz, składające się z wsi Siemierza i jednej trzeciej części lasów ogólnych Wozuczyńskich, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie, Powiecie Tomaszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 389 kop. 63, vadium do licytacji rsr. 1,875, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,900 kop. $62\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 29 Września (11 Października) 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

21. Stryjów, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie, w Powiecie Krasnostawskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rub. sr. 853 kop. 87, vadium do licytacji rsr. 2,430, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 18,750, termin sprzedaży dnia 2 (14) Października 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

22. Studzianki A, B, składające się z części na Majdanach Węglinek i Dąbina zwanych, tudzież z części miasteczka Boża Wola i części wsi Studziańska Wola, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kraśniku, w Powiecie Janowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,221 kop. 40, vadium do licytacji rsr. 3,945, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 26,850, termin sprzedaży dnia 3 (15) Października 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

23. Strzyżowice, składające się z folwarków: Strzyżowice, Pawłów i Franciszków, z wsi Strzyżowice, osady Pawłów, kolonji Rechta, i Pawłów wraz z przyległemi lasami, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie, w P-cie Lubelskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rub. sr. 3,004 kop. 57, vadium do licytacji rsr. 6,240, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 34,900, termin sprzedaży d. 6 (18) Października 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

24. Szczekarków, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, folwarku Wilków, tudzież wsi następnych: Kłodnica, Kąty, Machów stary, Machów nowy, Zawadki, z osadą Siedliska, Czarna Sztuciska Urządków, Drągi, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 3,491 kop. $40\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 9,435, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 77,250, termin sprzedaży dnia 7 (19) Października 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

25. Wola Gałęzowska, z atynencją Jeziorka morgów ośm prętów dwadzieścia wynoszącą, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie, w Powiecie i Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 957 kop. 68, vadium do licytacji rsr. 2,955, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 21,625, termin sprzedaży dnia 10 (22) Października 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

26. Wolica część A, z częścią na Głusku i osadą Leczczyniec, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu, w Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 580 kop. 5, vadium do licytacji rs 1,785, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,200, termin sprzedaży dnia 12 (24) Października 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

27. Komarów, składające się z miasteczka tegoż nazwiska, z wsi zarobnej Komarów z dwoma folwarkami: jednym głównym drugim filjalnym, z wsi zarobnej Wola czyli Wolica Brzozowa i folwarku tegoż nazwiska, z wsi zarobnej Krzywystok i folwarku tegoż nazwika, z wsi i folwarku Księżostany, tudzież z wsiów czynszowo-pańszczyznianych Janówki i Huty Komarowskiej z osobnymi przy każdej z tych dwóch wsi dworskiemi folwarkami, oraz przyległemi lasami, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie, Powiecie Tomaszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr 2,977 kop. $41\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 12,195, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 99,325, termin sprzedaży dnia 14 (26) Października 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

28. Gorzków, składające się z miasteczka, folwarku i wsi Gorzków, z folwarku i wsi Horupnik i z folwarku Józefów, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Krasnymstawie, w Powiecie Krasnostawskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,064 kop. $26\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 6,825, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 45,080, termin sprzedaży d. 15 (27) Października 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

29. Miasto Bełżyce, z wsiami Wzgórze i nomenklaturami Podole i Zastawie, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lublinie, Powiecie i Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 7,428 kop. $65\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rs. 23,895, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 188,575, termin sprzedaży dnia 15 (27) Października 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

30. Czechówka, składające się z folwarku tegoż nazwiska, z ich przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie, w Powiecie Hrubieszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 188 kop. 32, vadium do licytacji rs. 645, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,275, termin sprzedaży dnia 16 (28) Października 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Piaseckim.

31. Hołużno, składające się z folwarku tegoż nazwiska, z przyległościami i przynależytościami, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Hrubieszowie, Powiecie Hrubieszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 260 kop. 72, vadium do licytacji rs. 810, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,900 termin sprzedaży dnia 17 (29) Października 1870 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

32. Nowosiółki, składające się z folwarku i wsi zarobnej tegoż nazwiska, tudzież folwarków: Henrycin, Tytusin i Jankowice, oraz wsi czynszowych Leonów i Niemirów, jak niemniej dwóch młynów w Nowosiółkach i Sołtystwa Nowosiółki czyli Stołpie, wieś Stołpie i Sołtystwa w Krzywej Woli z lasami, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, kontraktem nabywczym objętemi, od dóbr rządowych Nowosiółki i Ochoża odłączone wyłączając osadę Spaszwaną w tychże dobrach będącą, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Chołmie, P-cie Chołmskim, Gub. Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 5,271 kop. $61\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rub. sr. 9,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 56,700, termin sprzedaży dnia 27 Października (8 Listopada) 1870 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Ciświckim.

We wszystkich wyżej wymienionych dobrach z powodu uwłaszczenia włościan i mieszczan, przedmiotem sprzedaży są wyłącznie tylko grunta po ich uposażeniu przy dziedzicu pozostałe.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10-ej rano w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej, wedle których nabywca uiści szacunek w następującym sposobie:

a) Potrąci sumę vadjalną podług jej wartości na gotowiznę obróconą.

b) Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane z art. 41 Ustępu 1, 2, 3, prawa hypotecznego z roku 1818, o ile by takowe oddzielnie uiścił.

c) Wniesie do Kasy Dyrekcji Szczegółowej w ciągu dni najdalej 20 po licytacji.

1 Z dóbr Ciotcza w Listach Zastawnych 3-go Okresu Serji I-ej z właściwemi kuponami rs. 975 i gotowizną rs. 15 k. 26.

2. Z dóbr Czółna, w Listach Zastawnych 3 okresu serji II, z właściwemi kuponami rsr. 340 i gotowizną rs. 11 kop. 33.

3. Z dóbr Grudek Nadbużny, w Listach Zastawnych 3go okresu serji II, rsr. 2,655 z właściwemi kuponami i gotowizną rub. sr. 14 kop. 4.

4. Z dóbr Pilaszkowice, w Listach Zastawnych 3 okresu serji I, rs. 3,585, serji II, rs. 3,930 z właściwemi kuponami i gotowizną rs. 5 kop. $53\frac{1}{2}$.

5. Z dóbr Radzięcin, w Listach Zastawnych 3 okresu serji II, z właściwemi kuponami rs. 3,990 i gotowizną rs. 12 kop. $95\frac{1}{2}$.

6. Z dóbr Starawieś Lit. D, w Listach Zastawnych 3 okresu serji II, rs. 60 z właściwemi kuponami i gotowizną rs. 14 k. 31.

7. Z dóbr Wierzchowiska (w Kraśnickim) w Listach Zastawnych 3 okresu serji I, rsr. 30, serji II, rs. 7,905 z właściwemi kuponami i gotowizną rs. 32 k. 59.

8. Z dóbr Gorzków, w Listach Zastawnych 3 okresu serji II, rs. 7,260 z właściwemi kuponami i gotowizną rs. 12 kop. 19.

a to na wystąpienie z częścią pożyczki Towarzystwa Kredytowego w sumie:

Z dóbr	Ciotcza	rs. 1,905.
„	Czółna	„ 855.
„	Grudek Nadbużny	„ 4,005.
Z dóbr	Pilaszkowice	rs. 12,900.
„	Radzięcin	„ 6,210.
„	Starawieś lit, D,	„ 105.

Z dóbr Wierzchowiska (w Kraśnickim) rsr. 12,300.

Z dóbr Gorzków rs. 11,005.

jaka Listami Likwidacyjnemi w depozyt Banku Polskiego złożonemi ubezpieczoną została.

Suma wyżej co do każdych dóbr wymieniona tak w Listach Zastawnych jak i w gotowiźnie wymaganą jest pod rygorem relicytacji. Nabywca zaś ma prawo potrącić ją z postąpionego szacunku, licząc Listy Zastawne z -kuponem bieżącym w imiennej wartości.

d) Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego zostającą przy gruncie, a to w ilości jaka po zaspokojeniu zaległości i po spłacie częściowej ad c) pozostanie do umorzenia w następnych ratach.

e) Resztę szacunku w dni najdalej dwadzieścia po licytacji złoży w depozyt Banku Polskiego w gotowiźnie lub Listach Zastawnych z bieżącemi kuponami *w imiennej wartości,* pod rygorem relicytacji.

Uwaga. W razie niedojścia do skutku powyższych sprzedaży w oznaczonym terminie, dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku, odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

W końcu uprzedza interesentów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tegoż samego Rejenta.

Lublin d. 26 Lutego (10 Marca) 1870 r.

za Prezesa, Wiercieński.

Pisarz, Illustrowski.

N. D. 2699. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję składki etatowei ruchomości, a mianowicie: dwie szafy jesionowe do sukien, rądle i garnki miedziane, w dniu 16 (28) Kwietnia 1870 r. o godzinie 12 w południe w domu Nr. 2241 przy ulicy Nalewki, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu, sprzedane zostaną.

Warszawa d. 27 Lutego (8 Marca) 1870 r.

2—2 Dobronoki.

N. D. 2897. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ludwiki z Preyssów po Wincentym Nowińskim pozostałej wdowy, w Warszawie pod Nr. 1584 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i do całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Karpińskiego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 20,000 z procentem i kosztów od dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1869 roku i kosztami do Anastazji Skwarcow wdowy, właścicielki nieruchomości Nr. 1065 *A.* w Warszawie tamże zamieszkałej, protokółem Władysłaza Popławskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 4 (16) Czerwca 1869 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej i Próżnej, pod Nr. 1065*A.* hypotecznym, a 75 policyjny, w Gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym VIII, Administracyjnym VII i VIII, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłacą się czynszu rocznie rsr. 2 k. 98 położona, prawem własności do Anastazji Skwarców wdowy, obywatelki, w domu pod Nr. 1065*A.* w Warszawie zamieszkałej należąca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona w posiadaniu samej egzekwowanej Anastazji Skwarców zostająca, zawierająca rozległości łokcj kw. 5,160.

Na gruncie powyższej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana, o suterynach, piwnicach, parterze i dwóch piętrach a w części o trzech piętrach i facjatach o 22 kominach murowanych, nad dach blachą kryty wyprowadzonych.

2. Oficyna murowana z kamienicą frontową stykająca się, o piwnicach, parterze, dwóch piętrach i facjatkach, o 10-ciu kominach nad dach blachą kryty wyprowadzonych.

3. Mur przez szerokość podwórza przeprowadzony i dzielący podwórze na 2 części, w nim 2 drzwi, brama wjezdna podwójna, na bramę otwór półkulisty i lampa gazowa, blachą kryty.

4. Przybudowanie murowane parterowe, blachą kryte.

5. Zabudowanie murowane, mieszkanie stróża, komórki i kloaki w sobie mieszczące parterowe o 1 kominie nad dach blachą kryty wyprowadzonym

6. Brama wjezdna z wrotami podwójnemi i furtką.

7. Pompa z korbą i rurą żelazną.

8. Podwórze kamieniem polnym brukowane, a trotoary z trzech stron aswaltem wylane.

9. Ogródek kwiatowy sztachetkami drewnianemi otoczony.

10. Słupek poprzeczny blachą kryty.

Schody podwórze i 3 lokale tej nieruchomości są oświecone gazem.

W nieruchomości tej prócz właścicielki Anastazji Skwarcow i rządcy domu, znajduje się 24 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Jó-

zefa Karpińskiego Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi m. Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Macieja Komosińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III-go, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne

Obudwom d. 5 (17) Czerwca 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w dniu 6 (18) Czerwca 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 tej z rana dnia 3 (15) Września 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Karpiński Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 20 Czerw. (2 Lipca) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 20 Czerw. (2 Lipca) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w d. 3 (15), 17 (29) Września i 1 (13) Października 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży rzeczonej wyżej nieruchomości, oraz przygotowawczego przysądzenia takowej w d. 15 (27) Października 1869 r. Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) 1870 r. termin do stanowczej sprzedaży, wyznaczył na d. 15 (27) Maja 1870 r. który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej odbywanych w Wydziale I o godzinie 10 z rana lub za przywołaniem sprawy z regestru właściwego.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 66,820 jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego

Warszawa d. 1 (13) Kwietnia 1870 r
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2904 Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Jakóba Gajkowskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 2398 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Szwarcenberga Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie, pod Nr. 552/3 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu dwóch sum. rsr. 900 z procentem prawnym od dnia 10 Stycznia n. s. 1868 r. i rs. 525 z takimże procentem od dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1866 r. liczącym się oraz kosztów od Ludwiki-Florentyny z Sillerów i Mateusza małżonków Rząca, właścicieli nieruchomości w Warszawie za rogatkami Powązkowskiemi pod Nr. 2308 lit. *c.* wedle akt hypotecznych pruskich, a pod Nr. 23 podług taryfy miejskiej położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Jakóba Szymanowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 7 (19) Lutego 1870 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Borakowskiej za rogatkami Powązkowskiemi, wedle akt hypotecznych pruskich pod Nr. 2308 lit. *C.*, a podług taryfy miejskiej pod Nr. 23 na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie do jurisdykcji Szymanowszczyzna zwanej rs. 21, w cyrkule policyjnym i administracyjnym V i VI w jurisdykcji Sądu Pokoju wydziału II w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Ludwiki-Florentyny z Sillerów i Mateusza małżonków Rząca należąca, w tychże posiadaniu znajdująca się, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 17,179 mieć mogąca.

Na gruncie tej nieruchomości stoją następujące zabudowania:

1. Dom drewniany parterowy frontowy z drzewa w słupy na takichże podwalinach zbudowany, ze wszystkich stron deskami szalowany, olejno pomalowany gontami kryty, o trzech kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.

2. Parkan od ulicy Borakowskiej w słupy z desek z bramą, długi około łokci 30½, a wysoki 4.

3. Zabudowanie z drzewa w słupy na podwalinach gontami, a w części deskami kryte, mieszczące w sobie dwie stajnie, wozownię i chlewek przystawiony, deskami kryty.

4. Zabudowanie poprzeczne w podwórzu z drzewa w słupy, na podwalinach, gontami kryte.

5. Zabudowanie z drzewa w słupy na podwalinach gontami kryte, mieszczące komórki.

6. Studzienka balami cembrowana, niezakryta.

7. Oparkanienie poprzeczne w części sztachetowe, a w części z desek zrobione.

8. Parkan poprzeczny w podwórzu w słupy z desek, długi około łokci 27, a wysoki 4.

9. Kloaka z drzewa w słupy gontami kryta, o dwóch sedesach.

10. Okólnik czyli ogrodzenie dla drobiu z desek.

11. Parkan z lewej strony podwórza w słupy z desek, długi około łokci 34½, a wysoki 3½.

12. Dziedziniec niebrukowany.

13. Ogród owocowy, w którym znajduje się drzew owocowych około sztuk 60 i tyleż krzewów i inspekta.

W zajmowanej nieruchomości oprócz egzekwowanych dłużników mieści się 12 lokatorów z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Szwarcenberga Patrona w Warszawie, pod Nr. 552/3 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. W. Wojciechowi Brochockiemu Pisarzowi Sądu Pokoju wydziału II w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 7 (19) Marca 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 9 (21) Marca 1870 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana w Wydziale I d. 15 (27) Maja 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Szwarcenberg Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1870 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2905. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Jakóba Gajkowskiego obywatela, w Warszawie pod № 2398 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Szwarcenberga Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod № 552/3 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,850 z procentem od d. 12 (24) Listopada 1867 r. z możnością potrącenia upłaty na procent rzeczony dopełnionej, i kosztów od sukcesorów Lewka Perelmuter, jako to: Chaniny vel Niny Perelmuter, Chaima Perelmuter, i Małki z Perelmuterów, Hersza Icyka Tenenbauma żony właścicieli nieruchomości Nr. 2506 lit. B. w Warszawie, zaś w Warszawie pod 2281 lit. B. zamieszkałych protokółem Jakóba Szymanowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) 1870 r. spisanym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Kaczej i Wolność pod Nr. 2506 lit. B. hypotecznym a Nr. 5 policyjnym wCyrkule Policyjnym i Administracyjnym V iVI w juryzdykcji Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, na gruncie czynszowym z którego opłaca się rocznie kop 55, położona, prawem własności do sukcesorów Lewka Perelmutera, jako to: Chaniny vel Niny Perelmuter Chaima Perelmuter, i Małki z Perelmuterów, Hersza Icyka Tenenbauma żony należąca i w ich posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 4170 mieć mogąca.

Na gruncie tej nieruchomości, stoją następujące zabudowania:

1. Dom parterowy nowy z drzewa w słupy na podmurowaniu postawiony, deskami oszalowany, dachówką holenderką kryty o jednym kominie murowanym.

2. Oficyna parterowa w środku podwórza stojąca, z drzewa w słupy na podwalinach i podmurowaniu deskami oszalowana o dwóch kominach murowanych, nad dach gontami kryty wyprowadzonych.

3. Zabudowanie z drzewa w słupy o parterze gontami kryte, mieszczące w sobie dwie stajnie i dwie komórki.

4. Zabudowanie z drzewa w słupy postawione doskami kryte mieszczące w sobie sześć komórek i kloakę o jednym sedesie.

5. Ogródek w podwórzu przy domu frontowym sztachetami drewnianemi obwiedziony.

6. Parkan od ulicy Kaczej i Wolność z desek postawiony, długi około łokci 14.

7. Sztachety drewniane od ulicy Kaczej i Wolność długie około 16 łokci.

8. Parkan w podwórzu z desek w słupy postawiony długi około łokci 12.

9. Parkan w podwórzu poprzeczny z desek w słupy postawiony, długi około łokci 15½.

10. Studnia w podwórzu balami cembrowana niedokończona.

W nieruchomości tej są dwa podwórza z których jedno zupełnie niebrukowane, a drugie mające tylko trotoar i rynsztok kamieniem polnym wyłożone.

W nieruchomości tej mieści się 10 lokatorów z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Józefa Szwarcenberg Patrona, w Warszawie pod Nr. 552/3 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziału I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. W. Wojciechowi Brochockiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1870 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 9 (21) Marca 1870 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań wkancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Warszawie pod Nr. 549 zwykłe posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I-ym, dnia 15 (27) Maja 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Szwarcenberg Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 23 Marca (4 Kwietnia) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 23 Marca (4 Kwietnia) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 2903. Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego pod N. 554*a*. w Warszawie zamieszkały, zawiadamia i ogłasza, iż na żądanie Franciszki z Masłowskich Sosnkowskiej, Józefa Sosnkowskiego urzędnika żony, pod Nr. 744, tudzież Teofili Masłowskiej, panny pełnoletniej, w Warszawie pod Nr. 611 zamieszkałemi, przeciwko: Balbinie z Michalskich Masłowskiej, po Franciszku-Ksawerym Masłowskim pozostałej wdowie, w imieniu własnem oraz jako matce i głównej opiekunce nieletniej Józefy Masłowskiej, po Franciszku-Ksawerym Masłowskim pozostałej córki, w Warszawie pod Nr. 611 zamieszkałej, Władysławowi Masłowskiemu Patronowi przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 611, w Warszawie zamieszkałemu, jako opiekunowi przydanemu powyżej nieletniej, Janowi Masłowskiemu Rejentowi Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie pod Nr. 611, Agnieszce z Masłowskich Łazowskiej, Kaliksta Łazowskiego żonie, do działania bez asystencji męża, wyrokiem Trybunału Siedleckiego z dnia 17 (29) Stycznia 1866 r. upoważnionej, w mieście Siedlcach zamieszkałej, Matyldzie z Masłowskich Bochenek, Jana Bochenek obywatela żonie, w Warszawie pod Nr. 1270 zamieszkałej, wszystkich współwłaścicieli nieruchomości Nr. 611, w Warszawie zamieszkałych, zapadły w Trybunale Cywilnym w Warszawie dwa wyroki; pierwszy z dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r. i dział majątku po niegdy Franciszku-Ksawerym Masłowskim pozostałego, oraz opinją biegłych i taksę nieruchomości Nr. 611 położonej, nakazującej, drugi z dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1869 r. opinję i taksę biegłych zatwierdzający. Na podstawie przeto tych wyroków dwóch sprzedaną będzie przez publiczną licytację sądową w drodze działów, przed delegowanym Asesorem Trybunału Józefem Sadkowskim w Wydziale 1-m odbyć się mającą

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 611 położona, składająca się:

1. Z domu frontowego z cegły palonej na wapno, o piwnicach sklepionych pod całym domem znajdujących się, o parterze, 1-m i 2-m piętrze, z dachem blachą żelazną krytym, który to dom ma dług. łokci 23, szerokości łokci 21, a wysokości łokci 17.

2. Z oficyny masywnej murowanej z cegły palonej na wapno, przytykającej i łączącej się z domem frontowym, o parterze, 1-em i 2-em piętrze, z dachem blachą żelazną krytym, dług. łokci 8½, szer. łokci 5¼, wysok. łokci 17.

3. Z komórek, z kloaką, z drzewa na podmurowaniu z cegły palonej na wapno postawionych, z dachem blachą żelazną krytym, dług. łokci 10, szer. łokci 4½, wysok. łokci 3¼.

4. Z śmietnika w dole urządzonego, balami cembrowanego i krytego, mającego dług. łokci 2½, szer. łokci 1½, głęb. łokci 3.

5. Z parkanu z cegły palonej na wapno murowanego, odgraniczającego posesję Nro 611, od posesji Nr. 578 i 579, dług. łokci 17, szer. pół łokcia, wysok. łokci 6.

6. Z bruku w podwórzu znajdującego się.

7. Z placu pod całą posesją będącego.

A których wartość ogólna rzeczoną taksą wykryta, wynosi sumę rs. 13,041 kop. 39¼.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniu 5 (17) Lutego 1870 r., termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości, wyznaczonym został na dzień 23 Marca (4 Kwietnia 1870 r. godzinę 2 z połud. i odbędzie się przed Józefem Sadkowskim Asesorem delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-m.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, przejrzane być może w kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I-go i u podpisanego Adwokata kierującego sprzedażą w jego kancelarji w Warszawie pod Nr. 554*a*. utrzymywanej.

Konstanty Borzewski, Adwokat.

Po odbyciu w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) 1870 r. przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Warszawskiej pod Nr. 611 położonej, termin do stanowczego onejże przysądzenia wyznaczonym został na dzień 23 Kwietnia (5 Maja) 1870 r. godzinę 2 z południa, który się odbędzie przed Józefem Sadkowskim Asesorem delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rs. 14,041 kop. 39¾.

Konstanty Borzewski, Adwokat.

N. D. 2901. Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości, jako to: różne meble jesionowe, machoniowe, lustra, lampy, dywany miedź kuchenna, garderoba męzka i damska, książki różnej treści i autorów, zegary i zegarki, broszki, kolczyki dyamentowe i t. p., w d 14 (26) b. m. i r o godz. 10 z rana a w d. 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. o godz. 11 rano za Żelazną bramą, zaś w d 16 (28 b. m. i r. o godz 10 rano i w d. 20 Kwietnia (2 Maja) b. r. o godz. 10 rano w rynku Nowego miasta i w d 16 (28) b. m. i r o godz 11 rano na Grzybowie w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą

Warszawa d. 7 (19) Kwietnia 1870 r.
Markiewicz, Komornik.

N. D. 2921. Prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedane będą, a mianowicie: dnia 10 (22) Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana na targu Stary Grzybów w Warszawie łóżka, szafa, komoda i stół jesionowe, a o godzinie 1 z południa tegoż dnia na targu Muranów w Warszawie, meble jesionowe, lustra, zegary, garderoba męzka, różne naczynia kuchenne i t. p. przedmiota.

W. *Rzewnicki*, Komornik.

N. D. 2652. W dniu 22 Kwietnia (3 Maja) r. b. o godzinie 10 z rana na placu targowym przy Stodołach w m. powiatowem Wieluniu sprzedane będą przez licytację ruchomości prawnie zajęte, jako to: meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, porcelana, lustra okazałe, kredens ozdobny, firanki z materji i t. p. zaś w d 27 Kwietnia (9 Maja) t. r. podobnie o godzinie 10 z rana na gruncie wsi Radoszewice P-cie Wieluńskim będą sprzedane różne krzewa rodzajne i kwiaty w doniczkach z miejscowej oranzerji.

Wieluń d. 19 (31) Marca 1870 r.
Siwik Walenty, Komornik.

N. D. 2790.

Korzystne nabycie Dóbr

DOBRA PIELASZKOWICE, w gruntach pszennych dziesiatyn 1845 czyli włók 82, z lasami, łąkami, młynem wodnym, składająca się z trzech folwarków z budowlami murowanemi, aparatem gorzelanym, inwentarzami żywemi i martwemi, narzędziami gospodarskiemi, maszynami, powozami, meblami, serwisami, z całą zamożnością jak majątek ten przeszedł po Rodzinie Królewskiej Sobieskich, w Gubernji Lubelskiej, trzy mile od Lublina, **sprzedanym zostanie** w drodze działu przez publiczną licytację w dniu 18 (30) Kwietnia 1870 r., na dobra te można wziąść znaczną pożyczkę Towarzystwa Kredytowego, z powodu dożywocia, połowa szacunku pozostaje przy gruncie. 3—3

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Дозволено Цензурою. Dyrektor, M. Pawliszczew.